

Inwestycja mieszkaniowa na rzecz politechniki wywołała protest okolicznych mieszkańców

Spór o skwer

Budynek Metalowca u zbiegu ulic Roosevelta i Klonowej zostanie nadbudowany kilkoma piętrami i przeobrazi się w elegancki mini-apartamentowiec z około 30 kawalerkami dla pracowników naukowych i studentów pobliskiej Politechniki Śląskiej. Prace ziemne już ruszyły i... od razu wywołały zdecydowane protesty okolicznych mieszkańców. Ponad 350 osób podpisało się pod petycją do władz miasta o powstrzymanie inwestycji i skonsultowanie z nimi zaprojektowanych rozwiązań. Oburzyło ich szczególnie, że inwestor otrzymał zgodę na przekształcenie należącego do miasta skweru na parking. Oliwy do ognia dołał sam Urząd Miejski, który na spontaniczne spotkanie mieszkańców z jednym z radnych wysłał w trybie interwencyjnym... patrol policji, zarzucając zgromadzeniu bezprawność.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6



Piętnaście lokalnych barów i restauracji weźmie udział w organizowanym już po raz siódmy Zabrzańskim Festiwalu Restauracji, który potrwa od 25 do 29 października (poniedziałek – piątek). Natomiast już w najbliższą sobotę o godz. 16 miasto organizuje w Łaźni Łańcuskowej Sztolni Królowa Luiza (ul. Wolności 408) wieczór promocyjny Zabrzańskiego Przewodnika Kulinarnego.

Festiwal restauracji!

Gościem specjalnym będzie znany z telewizji Karol Okrasa, przewidziano także prezentację i wykłady sommelierów, grilli marki Weber oraz restauratorów tegorocznego festiwalu.

Ostatnie miesiące były niezwykle ciężkie dla lokalnej gastronomii. Sporo lokali się zamknęło, ale również powstało kilka nowych, które zobaczymy i poznamy właśnie podczas nadchodzącej edycji festiwalu. Restauracje i kawiarnie biorące udział w wydarzeniu zaserwują menu degustacyjne: przystawka + danie główne w cenie 25 zł, deser w cenie 12 zł oraz drink za 13 zł. Akcja ma zachęcić zabrzeńczyków do odwiedzania nowych kulinarnych miejsc, promowanie kultury jedzenia w restauracjach oraz spędzania czasu w gronie rodziny i znajomych. Co ważne, większość szefów kuchni przygotowała na ten czas specjalne menu (o imprezie czytaj również na str. 16). (pej)

REKLAMA

FORUM

23.10 DYNIA NA WARSZTACIE! BEZPŁATNE WARSZTATY ROBIEŃ LAMPIONÓW Z DYNI

Czytaj na stronie 5

Zadbaj o licznik

czytaj na str. 7

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

ISSN 0209-2719

4 2

9 770 209 271 938

Chodnik za kładkę

Ponad 850 tysięcy złotych kosztować będzie miasto wybudowanie nowego łącznika dla pieszych, który zastąpi wysłużoną kładkę biegnącą nad dawnym traktem kolejowym, pomiędzy ul. 11 Listopada w Mikulczycach, a ul. Heweliusza na os. Kopernika. Inwestycja powinna być gotowa najpóźniej w połowie marca przyszłego roku. Ucieszy ona z pewnością wielu okolicznych mieszkańców, dla których to bardzo popularny skrót.

W minioną środę (20 października) w sali historycznej zabrzańskiego ratusza podpisano umowę na wykonanie tej inwestycji z firmą Ambet z Bytomia (lider zwycięskiego konsorcjum). Zgodnie ze zleceniem budowlancy utworzą chodnik (bez schodów) o szerokości 4 metrów, po obu jego stronach zamontują balustrady o długości ok. 50 metrów. Wzdłuż nowego przejścia powstanie też oświetlenie w technologii led z własnym zasilaniem fotowoltaicznym. (pj)

Po dwóch miesiącach perturbacji, zabrzańska Rada Miasta sfinalizowała w końcu zatwierdzanie nowych statutów i wyodrębniania nowych dzielnic. Podczas poniedziałkowej sesji podjęto uchwały o formalnym ustanowieniu dzielnicy Śródmieście (wraz z kościołem św. Anny) oraz Poremby (z części Zaborza), a także w nowym kształcie zatwierdzono Centrum Południe. To otworzyło drogę do zorganizowania nowych wyborów do rad dzielnic, których kadencje wygasły już pół roku temu.

Wybory do rad dzielnic wiosną?

– Zgodnie z przygotowywanym kalendarium, które zostanie przyjęte na następnej sesji RM, wybory odbędą się w marcu 2022 roku. Wszystkie osoby żyjące sprawami swojej dzielnicy, zachęcam do uczestnictwa w nich. Skutecznie włączmy się w budowę społeczeństwa obywatelskiego – mówi prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka-Szulik.

Tym samym ugaszono „pożar” w samorządzie, który wybuchł, gdy w radzie zakwestionowano ustalenia podjęte w trakcie rocznej pracy specjalnej komisji doraźnej. Przypomnijmy, w ostat-

niej chwili przed głosowaniem kluczowych dokumentów w sierpniu radny Jerzy Pabis oświadczył, że nie zgadza się na umiejscowienie kościoła św. Anny poza obwodem Śródmieścia (dokładnie w Centrum Południe). W efekcie cała koalicja rządząca niestety nie poparła swoich własnych rozwiązań. Doszło do awantury, która skończyła się powołaniem pewnych procedur formalnych. Jednakże podczas ostatniej sesji Rady Miasta, odrzucono wszystkie poprawki mieszkańców, zgłoszone w ramach konsultacji społecznych. (pej)

Ruszyła kontrola regionalnej instalacji przetwarzania śmieci. Czy ostatecznie wyjaśni przyczyny powstawania uciążliwego fetoru?

Starcie rzeczników

Duże poruszenie i konsternacja zapanowały w Urzędzie Miejskim w Zabrze, gdy rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach – Sławomir Gruszka, w wydanym i rozesłanym do mediów oświadczeniu obarczył prezydent Małgorzatę Mańkę-Szulik odpowiedzialnością za powstanie na os. Zandka regionalnej stacji przetwarzania odpadów komunalnych, wytwarzającej uciążliwy fetor zalewający miasto. Zdziwienie jest tym większe, iż Gruszka jeszcze kilka lat temu sam był rzecznikiem zabrzańskiego magistratu i prezydent miasta, zaś jego obecny przełożony – marszałek Jakub Chelstowski piastuje swój urząd z nadania Prawa i Sprawiedliwości, której członkowie współrządzą Zabrzem. Na odpowiedź naszego samorządu nie trzeba było długo czekać i z kolei obecny rzecznik Urzędu Miejskiego – Dawid Wora w wydanym oświadczeniu wyjaśnił, iż wielkość zabrzańskiej stacji i znaczna ilość przetwarzanych w niej śmieci wynika z decyzji Urzędu Marszałkowskiego, przyznającego tzw. pozwolenie zintegrowane. Tymczasem Regionalna Inspekcja Ochrony Środowiska w Katowicach rozpoczęła 7 października w tym właśnie zakładzie własną kontrolę, by ocenić prawidłowość prowadzonej w niej przeróbki odpadów i zlokalizować źródła odoru.

Sytuacja jest tym dziwniejsza, że rzecznik Gruszka do uderzenia w prezydent Zabrze wykorzystał zapytania prasowe naszej redakcji. A pyaliśmy go m.in. o to czy Urząd Marszałkowski zamierza podjąć działania wobec uciążliwego zakładu i czy zlecił jakąś kontrolę? Tymczasem wbrew praktykom obsługi medialnej, rzecznik marszałka nie poczekał na opublikowanie naszego artykułu z jego wyjaśnieniami, lecz tego samego dnia pośpiesznie zamieścił swoje odpowiedzi w formie oświadczenia Urzędu Marszałkowskiego, oznaczając przy tym na facebooku szereg zabrzańskich redakcji społecznościowych i obywatelskich, by żadnej z nich temat nie uciekł z pola widzenia.

O tym, że zabrzanie mają dość życia w nawracającym zwłaszcza latem fetorze gnijących śmieci **GŁOS** informuje już od wielu lat. Jako pierwsza redakcja nagłośniła ten problem, obszerne relacjonowaliśmy protesty mieszkańców Zandki, którzy najbardziej cierpią z powodu uciążliwości zapachowych. W szczegółach relacjonowaliśmy kosztowny proces hermetyzacji zakładu przy ul. Cmentarnej. Gdy więc ustaliliśmy niedawno, iż w połowie września prezydent Zabrze wystosowała kolejne już pismo do Urzędu Marszałkowskiego w sprawie wciąż unoszącego się nad Zabrzem fetoru, uznaliśmy za naturalne, by zapytać o podejmowane kroki urzędników marszałka.

Winna decyzja środowiskowa...

Jakie są główne tezy oświadczenia Sławomira Gruszki? „Najważniejsze kwestie takie jak: miejsce realizacji przedsięwzięcia, jego skala, rodzaj zastosowanej technologii oraz działania minimalizujące negatywne oddziaływanie na środowisko, zdrowie i komfort życia mieszkańców, w fazie realizacji i eksploatacji określił Prezydent Zabrze w decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych. Należy po-



Stacja oczyszczania powietrza z filtrami w zabrzańskim zakładzie FCC.

kreślić, że decyzja środowiskowa, w przypadku tej instalacji została wydana po przeprowadzeniu procedury oceny oddziaływania na środowisko, w której obowiązkowo zapewnić musiał być udział mieszkańców. Pozostałe decyzje z zakresu ochrony środowiska, w tym rozstrzygnięcia wydawane przez Marszałka Województwa Śląskiego są konsekwencją ww. decyzji środowiskowej” – napisał rzecznik marszałka.

Zwrócił przy tym uwagę, że dotychczas nie wprowadzono regulacji prawnych w zakresie określenia dopuszczalnych poziomów uciążliwości zapachowej. Należałoby więc te kwestie przeanalizować i ewentualnie rozważyć nałożenie na inwestora konieczności zastosowania działań ograniczających uciążliwe oddziaływanie dla mieszkańców. „Ale na tym właśnie polega w praktyce procedura oceny oddziaływania na środowisko. W toku tej procedury organ, w tym przypadku Prezydent Miasta Zabrze, był także zobowiązany do rozważenia różnych wariantów dotyczących lokalizacji instalacji, zastosowanej technologii, dopuszczalnej mocy przerobowej itp. Ze względu na możliwość występowania oddziaływania odorowego charakterystycznego dla tego typu instalacji, ich lokalizacja nie powinna sąsiadować z budynkami mieszkalnymi” – napisał Gruszka.

Dalej odpowiadając na nasze pytania rzecznik wyjaśnił, iż Urząd Marszałkowski nie znajduje żadnych podstaw formalnych do tego, aby ograniczyć działalność zakładu lub wręcz go zamknąć. Przeprowadzone w latach minionych kontrole potwierdziły jedynie, że śmierdzi z... przejeżdżających ciężarówek z odpadami i nie znaleziono dowodów na to, aby odczuwany przez mieszkańców fetor pochodził z zakładu przy ul. Cmentarnej.

...czy pozwolenie zintegrowane?

Kilka dni później własne oświadczenie wydał rzecznik zabrzańskiego magistratu, ale jeszcze bardziej szczegółowo do sprawy odniósł się podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta osobiście wiceprezydent Krzysztof Lewandowski. – Rzecznik Urzędu Marszałkowskiego w wydanym oświadczeniu sugerował, że Prezydent Zabrze wydał „w fazie realizacji” decyzję środowiskową zezwalającą na funkcjonowanie zakładu. Tymczasem zakład ten powstał w drugiej połowie lat 90. ubie-

głego wieku, kiedy nie było obowiązku wydawania decyzji „o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia”. Pojęcie decyzji środowiskowych pojawiło się w prawie polskim dopiero w 2006 roku – wyjaśniał wiceprezydent Lewandowski.

W jego ocenie Gruszka w swym oświadczeniu odnosi się do decyzji środowiskowej wydanej przez prezydent Zabrze w 2017 roku, dotyczącej modernizacji instalacji do biologicznego przetwarzania odpadów, polegającej na hermetyzacji tego procesu. – Decyzja pani prezydent umożliwiała więc podjęcie działań mających na celu likwidację uciążliwości zapachowych, co w znacznej mierze udało się osiągnąć. Dodać trzeba, że dotyczyła tylko hermetyzacji instalacji do biologicznego przetwarzania, a nie innych instalacji, które są eksploatowane na terenie tego zakładu – tłumaczył dalej Lewandowski.

Precyzując wskazał przy tym, że decyzja środowiskowa nie określa m.in. dopuszczalnej emisji gazów i pyłów wprowadzanych do powietrza czy też dopuszczalnej ilości odpadów i ich rodzajów, które mogą być przetwarzane, magazynowane czy wytwarzane oraz warunków gospodarowania tymi odpadami. – Te warunki określa wyłącznie pozwolenie zintegrowane wydane przez Urząd Marszałkowski – wskazał wiceprezydent Lewandowski.

W swym wystąpieniu przypomniał też, że w 2013 roku w ramach Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami zabrzański zakład właśnie decyzją ówczesnego marszałka został wskazany jako instalacja o zasięgu regionalnym. Bez tego śmieci z całego regionu nie mogłyby być zwożone do zabrzańskiego zakładu. – Instalacje pracujące na terenie zakładu objęte są pozwoleniem zintegrowanym i tylko na jego podstawie mogą być eksploatowane. Bez tego pozwolenia, które wydał Urząd Marszałkowski, nie byłoby to możliwe – podsumował Lewandowski.

W rozmowie z **GŁOSEM** natomiast druga wiceprezydent Katarzyna Dzioba przyznała, że pierwsza decyzja środowiskowa dla tego zakładu została wydana przez prezydent miasta już w 2011 roku. – Ale to był zupełnie inny zakres funkcjonowania zakładu, gdy śmieci zwożono i składowano na wysypisku śmieci. Przetwarzanie odpadów zostało nakazane prawem dopiero dwa lata później

i to ówczesny marszałek, a nie prezydent miasta zdecydował o ustanowieniu tego zakładu instalacją regionalną – podkreśla wiceprezydent Dzioba. Dodała, iż FCC już od roku czeka na zgodę Urzędu Marszałkowskiego, by procesy związane z przetwarzaniem bioodpadów (trawa i odpady kuchenne) i magazynowanie odpadów do produkcji RDF-u (palne paliwo alternatywne powstałe na bazie przetworzonych śmieci) przenieść pod dach przebudowanego zakładu.

Rzeczniczka prasowa firmy FCC poinformowała natomiast ostatnio zabrzański samorząd, że w najbliższych dniach w hali produkcji RDF zostanie zamontowany nowoczesny system neutralizacji związków odorowych. Wyraziła przekonanie, że instalacja rozwiąże problem postrzegania firmy jako źródła uciążliwości zapachowych w mieście...

Ruszyła kontrola

Tymczasem Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach rozpoczął w zabrzańskim zakładzie przy ul. Cmentarnej niezapowiedzianą kontrolę. „7 października inspektorzy rozpoczęli w spółce kontrolę interwencyjną, bez uprzedniego poinformowania jej przedstawicieli. Oględziny terenu przeprowadzone tego dnia nie wykazały uciążliwości zapachowych, a w momencie rozpoczęcia kontroli funkcjonowały kurtyny antyodorowe wokół instalacji do produkcji paliwa alternatywnego (wokół placu dojrzewania kompostu)” – poinformowała nas pisemnie Małgorzata Zielonka z WIOŚ.

Odnosząc się do naszych pytań wyjaśniła także, że poprzednia kontrola w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Zabrze (bo to ten podmiot z niewielkim udziałem gminy, a należący do FCC, jest formalnym właścicielem kontrowersyjnego zakładu) toczyła się od października 2019 roku do stycznia 2020 roku. „W jej wyniku inspektorzy stwierdzili nieprawidłowości, między innymi dotyczące zbierania odpadów niezgodnie z posiadanym pozwoleniem zintegrowanym. Za stwierdzone naruszenie wszczęto postępowanie administracyjne i wymierzono karę pieniężną. Spółka wniosła odwołanie od decyzji do GIOŚ w Warszawie. Sprawa jest w toku.” – poinformowała rzeczniczka WIOŚ.

Dodajmy, że podczas poniedziałkowej sesji, Rada Miasta – stosunkiem głosów 12 za, 11 przeciw przy 1 wstrzymującym – uznała za bezzasadną skargę mieszkańca na opieszałość prezydent miasta w reagowaniu na problem odorowy. W trakcie dość gorącej dyskusji radny Kamil Zbikowski zarzucił rządzącej większości, iż przed rokiem odrzuciła propozycję klubu Lepsze Zabrze, by powołać komisję doraźną do monitorowania postępów prac i efektów hermetyzacji spornego zakładu. – Czas inspekcji robotniczo-chłopskich już dawno minęły. A prawo jasno stanowi, które instytucje mogą kontrolować ten zakład. Natomiast nie zamierzamy występować na drogę prawną przeciwko marszałkowi, bo nie chcemy zaogniać sytuacji. Czasem wspólne rozmowy mogą przynieść lepszy efekt – podsumował cały temat wiceprezydent Lewandowski. (pej)

VIII Zabrzeński Budżet Obywatelski – głosowanie tylko do piątku!

Wybierz projekt i oddaj głos!

Trwa VIII edycja Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego. 1 października poznaliśmy ostateczną listę projektów, które zostały skierowane pod głosowanie. 29 października dowiemy się, które z projektów zgłoszonych przez mieszkańców w ramach VIII edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego zostaną zrealizowane. Do podziału czeka 5 mln 725 tys. zł. Kwota ta podzielona zostanie na 18 puli dzielnicowych oraz pulę ogólnomiejską o wartości 1 mln zł. Przed nami ostatnie dni głosowania. Ten etap rozpoczął się już 7 października i potrwa do 22 października.

Pozytywną ocenę przeszło ostatecznie 70 wniosków. Negatywna ocena prawno-techniczna zapadła w przypadku 20 wniosków, a jeden wniosek został wycofany przez samego wnioskodawcę. Mieszkańcy mogą oddać swój głos na dziewięć projektów ogólnomiejskich, w tym m.in. na boisko wielofunkcyjne, doposażenie wszystkich jednostek OSP w Zabrzu, strefy odpoczynku, sportu i rekreacji w Zaborze Północ, Zaborze Południe i Pawłowie czy też montaż dystrybutorów wody w szkołach podstawowych na terenie Zabrze ("Zdrowa woda dla każdego ucznia") oraz 61 projektów dzielnicowych.

Najwięcej projektów, bo po dziesięć, skierowano do głosowania w dzielnicy Centrum Północ, gdzie zabranie mogą zagłosować m.in. na: modernizację boiska wielofunkcyjnego i terenów zie-

lonych przy Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi Nr 14 im. Adama Mickiewicza w Zabrzu; budowę „siłowni pod chmurką”; wykonanie oświetlenia tradycyjnego wzdłuż rzeki Bytomki od ulicy Trocera czy też optymistyczny plac zabaw Przedszkola nr 46.

Sześć wniosków zostało poddanych pod głosowanie w dzielnicy Guido. Mają tu szansę powstać m.in.: plac zabaw z siłownią zewnętrzną; oświetlenie solarne dla terenów zielonych czy też wyposażenie Parku im. rtm. Witolda Pileckiego w wielofunkcyjne ławki fitness.

Celem głosowania, które rozpoczęło się w naszym mieście 7 października, jest wybór projektów, które następnie zostaną zrealizowane w ramach VIII edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego.



Głosowanie przeprowadzane jest w formie elektronicznej za pomocą interaktywnego formularza dostępnego z każdego miejsca poprzez standardowe przeglądarki stron www. Jest też możliwość oddania głosu za pośrednictwem formularza papierowego w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

W głosowaniu może wziąć udział każdy zabranin bez względu na wiek (w tym dzieci i młodzież), a nawet zabranie przebywający za granicą. Nie ma już bowiem wymogu posiadania meldunku w Zabrzu, wystarczy sam fakt utożsamiania się z naszym miastem.

W celu wzięcia udziału w głosowaniu trzeba podać swoje dane oraz złożyć oświadczenie o zgodzie na procedowanie zgodnie z regulaminem.

Każdy mieszkaniec chcący głosować przez internet jest zobowiązany podać nr telefonu komórkowego albo adres poczty elektronicznej, na który zostanie wysłany specjalny kod identyfikacyjny. Dopiero jego wpisanie w formularzu otworzy nam drogę bezpośrednio do oddania głosu. Każdy może oddać jeden głos na wybrany projekt dzielnicowy (nie musi być on związany z dzielnicą, w której mieszkamy) i jeden projekt ogólnomiejski.

Więcej informacji na temat VIII edycji Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego – www.miastrzabrze.pl



Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze

W tym roku w naszym mieście odbywa się ósma edycja Zabrzeńskiego Budżetu Obywatelskiego. Doświadczenia i efekty siedmiu poprzednich edycji pokazują wyraźnie, że mieszkańcy chętnie biorą udział w tego typu inicjatywach i nie brakuje im ciekawych pomysłów, dzięki którym nasza Mała Ojczyzna ma szansę jeszcze bardziej rozkwitnąć.

Cieszy mnie niesłabnące zainteresowanie zabrzeńców budżetem obywatelskim i możliwościami, jakie on daje. Z każdym miesiącem przybywa zrealizowanych projektów, a kolejne wchodzi w ostatnią fazę wykonania. Każdy zabranin może mieć swój udział w pozytywnych przemianach, jakie przechodzi nasze miasto. Dziś możemy nie tylko korzystać z nowych inwestycji i przedsięwzięć, ale samemu je kreować, dostrzegać potrzeby i odpowiadać, które są tymi najpilniejszymi.

Zachęcam Państwa do udziału w głosowaniu. Jestem przekonana, że warto brać sprawy w swoje ręce i osobiście decydować na co mają być wydatkowane pieniądze w ramach budżetu obywatelskiego.

LP	Nazwa projektu	Wartość brutto projektu
Biskupice – dzielnica: „duża”		779 043,24
P0007	Biskupickie centrum aktywności i wypoczynku — tu każdy znajdzie coś dla siebie, bez względu na wiek! #PLAC_ZABAW #LEŻAKI_MIEJSKIE #STREET_WORKOUT	350 000,00
P0039	Monitoring placówek oświatowych	60 000,00
P0048	Doposażenie placu zabaw przy Szkole Podstawowej nr 22 w Zabrzu. Wykonanie miejsca parkingowego przy Szkole Podstawowej nr 22 w Zabrzu	350 000,00
P0077	Progi zwalniające prędkość pojazdów. Drogi komunikacyjne	19 043,24
Centrum Południe – dzielnica: „duża”		1 440 204,00
P0004	Wymiana zużytego oświetlenia wzdłuż ul. 3 Maja, ul. Gen. Charlesa de Gaulle’a, ul. Wolności oraz części ulic przyległych na nowoczesne oświetlenie LED	350 000,00
P0045	Boisko naszych marzeń	350 000,00
P0057	Wymarzony skatepark	330 000,00
P0083	Bezpieczne i Zielone Centrum — strefa relaksu i sportu w Parku, budki dla jerzyków, doświetlenie przejść dla pieszych i scena w Ogrodzie Botanicznym	252 999,00
P0090	Ogólnodostępny plac zabaw z elementami siłowni zewnętrznej przy ulicy Reymonta	157 205,00
Centrum Północ – dzielnica: „duża”		1 879 979,00
P0006	Modernizacja boiska wielofunkcyjnego i terenów zielonych przy Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi Nr 14 im. Adama Mickiewicza w Zabrzu	350 000,00
P0025	Budowa „siłowni pod chmurką”	170 000,00
P0026	Wykonanie oświetlenia tradycyjnego wzdłuż rzeki Bytomki od ulicy Trocera	140 000,00
P0027	Utworzenie miejsc postojowych przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie	276 020,00
P0028	Wybieg dla psów na terenie Centrum Północ	333 500,00
P0029	Zakup i zabudowanie dwóch ławek solarnych	50 000,00
P0049	Optymistyczny plac zabaw Przedszkola nr 46	65 000,00
P0052	Stworzenie strefy relaksu w celu integracji i odbudowania relacji społecznych mieszkańców dzielnicy	107 060,00
P0078	Bezpiecznie do ŚCCS — budowa oświetlenia i chodnika z przystanku przy ul. Mikulczyckiej do szpitala	146 000,00
P0084	Fajne Centrum — doświetlenie przejść dla pieszych, stacje naprawy rowerów, strefa street workout, budki dla jerzyków i nowe miejsca postojowe	242 399,00
Grzybowice – dzielnica: „mała”		441 761,75
P0016	Budowa ogrodzenia frontowego/zewnętrznego boiska sportowego KS Zabrze/Grzybowice	41 000,00
P0042	Modernizacja toalet w DOK Grzybowice!	139 950,00
P0059	Modernizacja pojazdu gaśniczego wraz z wymianą silnika i osprzętu	150 000,00
P0061	Powiększenie i modernizacja istniejącego placu zabaw	110 811,75
Guido – dzielnica: „duża”		1 713 730,00
P0005	Nowe oświetlenie uliczne LED wzdłuż ul. 3 Maja oraz ul. Makoszowskiej w dzielnicy Guido	350 000,00
P0011	Przebudowa ogrodzenia Placu Zabaw	210 000,00
P0032	Plac zabaw z siłownią zewnętrzną	341 480,00
P0053	Wyposażenie Parku im. rtm. Witolda Pileckiego w wielofunkcyjne ławki fitness	116 800,00
P0054	Oświetlenie solarne dla terenów zielonych	345 450,00
P0058	Sportowy Janek	350 000,00
Helenka – dzielnica: „duża”		696 760,00
P0020	Rolkowisko	321 200,00
P0021	Chodnik	95 560,00
P0023	Skatepark dla Helenki	280 000,00
Kończyce – dzielnica: „mała”		330 304,02
P0010	Bezpieczne Zabrze — wymiana bramy garażowej i montaż monitoringu wizyjnego na budynku OSP	35 000,00
P0037	Modernizacja parku u zbiegu ulic Paderewskiego i Miłej	129 100,00
P0065	Plac zabaw „Dokus”	166 204,02
Maciejów – dzielnica: „mała”		500 460,00
P0003	II etap: stworzenie parku rekreacyjno-przyrodniczo-kulturowego	175 000,00
P0050	Miejski ogród społeczny z elementami eko-farmy w Zabrzu — Etap I	150 460,00
P0060	Miejsce do relaksu (leżaki, alejki, tablice edukacyjne, miejsce spotkań itp.)	175 000,00

LP	Nazwa projektu	Wartość brutto projektu
Makoszowy – dzielnica: „mała”		524 989,59
P0008	Budowy zieleńca w Makoszowach, remont chodnika wzdłuż ul. Legnickiej oraz zakup książek do biblioteki Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 w Zabrzu	175 000,00
P0062	Modernizacja i doposażenie obiektów sportowych UKS Quo Vadis Makoszowy	175 000,00
P0073	Miasteczko ruchu drogowego – świadomy i bezpieczny na drodze	174 989,59
Mikulczyce – dzielnica: „duża”		1 084 439,94
P0013	Przedszkolny plac zabaw – Przedszkole nr 45	
P0041	Budowa kompleksu sportowo-wypoczynkowego dla dzieci i młodzieży	322 000,00
P0046	Budowa nowych miejsc postojowych ogólnodostępnych na osiedlu w Mikulczycach – etap 1	214 500,00
P0076	Budowa siłowni i placu zabaw w Parku Aktywnego Wypoczynku w Mikulczycach przy ul. Parkowej	347 939,94
Osiedle Mikołaja Kopernika – dzielnica: „mała”		523 147,00
P0014	Budowa miejsc postojowych na os. Kopernika	175 000,00
P0038	1) Remont chodnika, poprawienie ścieżki chodnikowej i wyznaczenie dodatkowych miejsc postojowych 2) Zabrzeńskie Centrum Kultury i Sportu — zabudowa oświetlenia, ławek i koszy na śmieci	173 150,00
P0070	Naprawa nawierzchni zalewanych chodników wraz z oświetleniem placu pomiędzy ulicami Heweliusza, Galileusza i Banachiewicza na os. Kopernika – etap II	174 997,00
Osiedle Młodego Górnika – dzielnica: „mała”		323 989,30
P0035	Rozbudowa placu zabaw na Osiedlu Młodego Górnika	154 789,30
P0040	Budowa chodnika od ul. Pod Borem do ul. Mł. Górnika wraz z oświetleniem i ławkami. Budowa ogrodzenia placu zabaw przy ul. Mł. Górnika	169 200,00
Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego – dzielnica: „duża”		349 600,00
P0066	Modernizacja chodnika wśród biedronek	56 600,00
P0067	Nawierzchnia Plus – Wymiana nawierzchni kortów tenisowych	293 000,00
Pawłów – dzielnica: „mała”		335 008,00
P0012	Wykonanie oświetlenia parku	175 000,00
P0055	Trawiaste boisko do rekreacyjnej gry w piłkę nożną	160 008,00
Rokitnica – dzielnica: „duża”		350 000,00
P0034	2 place zabaw dla małych i dużych pociech przy ul. Duleby	350 000,00
Zaborze Południe – dzielnica: „mała”		350 000,00
P0019	1. Modernizacja Centrum Kultury i Rozrywki na Zaborze – Południe 2. Modernizacja Strzelnicy Sportowej „Temida”	175 000,00
P0088	Asfaltowa Cegielniana — wejście do parku	175 000,00
Zaborze Północ – dzielnica: „duża”		870 000,00
P0009	Budowa siłowni zewnętrznej oraz doposażenie siłowni w Zespole Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego w Zabrzu	350 000,00
P0030	Plac zabaw na Modrzewiowej	170 000,00
P0043	Rozbudowa Zaborza (siłownia pod chmurką, miejsce odpoczynku, strefa zabaw)	350 000,00
Zandka – dzielnica: „mała”		175 000,00
P0047	Modernizacja łazienek w Przedszkolu nr 2 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 16	175 000,00
Projekt ogólnomiejski		4 453 180,60
P0017	Boisko wielofunkcyjne	500 000,00
P0033	Bezpieczne Zabrze – doposażenie wszystkich jednostek OSP w Zabrzu	500 000,00
P0044	Strefy odpoczynku, sportu i rekreacji (Zaborze Północ, Zaborze Południe, Pawłów)	500 000,00
P0063	Zdrowa woda dla każdego ucznia — montaż dystrybutorów wody w szkołach podstawowych na terenie miasta Zabrze	498 400,00
P0069	Rokitnica 2.0 – budowa tętni wraz z placem zabaw w parku przy ulicy Krakowskiej	500 000,00
P0071	Budowa ogólnodostępnego boiska sportowego dla dzieci i młodzieży przy Szkole Podstawowej nr 15 im. ks. Jana Dzierżona	500 000,00
P0072	Bezpieczne Zabrze — szkolne pracownie pierwszej pomocy, ogólnodostępne defibrylatory AED, doświetlenie przejść dla pieszych	495 430,60
P0081	Zakup drona (bezałogowego statku powietrznego) dla Straży Miejskiej w celu monitorowania jakości powietrza oraz mobilnego monitoringu	459 350,00
P0087	Fajne Zabrze — nowa infrastruktura rowerowa	500 000,00

Do groźnego pożaru doszło w nocy z poniedziałku na wtorek na parterze budynku wielorodzinnego przy ulicy Wojska Polskiego 9a w Zabrze-Rokitnicy. Lokatorzy, zwłaszcza ci z pierwszego piętra, nie byli w stanie sami wydostać się ze płonącej pułapki. Dopiero po pojawieniu się wozów strażackich ewakuowano wszystkich czternaście mieszkańców, z których trzech przewieziono do szpitala z objawami zatrucia gazami pożarowymi. Ich życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo i zostali wypisani.

Zarzewie pożaru pojawiło się głęboką nocą, gdy niemal wszyscy lokatorzy już spali. Ogień zaczął trawić mieszkanie na parterze, zajmowane przez ciężko chorego, niepełnosprawnego mężczyznę. – Alarm uszczęto o godz. 2.10. Na miejsce zostały wysłane cztery zastępy oraz dodatkowo dwa zastępy ochotników z OSP. Po przybyciu na miejsce stwierdzono, iż pożarem objęte jest całe mieszkanie na parterze, a jęzory ognia buchają już przez okno na zewnątrz. Natychmiast przystąpiono do działań ratowniczo-gaśniczych, czyli ewakuacji mieszkańców i posłaniu strumienia wody do płonącego mieszkania – informuje Wojciech Strugacz, rzecznik prasowy załóżki strażackiej komendy strażackiej.

Akcja zakończyła się o godzinie 4.43. – W pożarze spłonęło całe wyposażenie mieszkania, nadpaleniu uległy elementy wyposażenia na klatce schodowej oraz elewacja wokół okna spalonego mieszkania. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia – uważa rzecznik strażacków.

W związku z tym zdarzeniem, swoje nadzwyczajne procedury uruchomił wydział zarządzania kryzysowego i ochrony ludności. – Jeszcze tej samej nocy dwie osoby zostały tymczasowo umieszczone w hotelu w hali Pogoni, następnego dnia zapewniono im też posiłki. Według naszych informacji część rodzin wróciła już do swych mieszkań – po-

Nocny pożar przy ul. Wojska Polskiego: czternaście osób ewakuowanych, trzy z nich trafiły do szpitala

Cichy bohater



wiedział nam w środę (20 października) Artur Nowakowski, naczelnik wydziału.

Tego samego dnia odwiedziliśmy z reporterską wizytą feralny budynek, przed którym leżały zgłoszone spalzone wyposażenie lokalu. Jedną z rodzin zrelacjonowała nam przebieg dramatycznych wypadków. – W mieszkaniu, gdzie wybuchł pożar, mieszka nasz sąsiad. Jest bardzo schorowany i głównie leżący. Pomagał mu na co dzień przyjaciel, bardzo uczynny i dobry człowiek, a przy tym ani nie pijący alkoholu, ani nie palący. Nieraz nam tu w obejściu pomagał. I to w zasadzie dzięki niemu nie doszło do tragedii i wszyscy żyjemy. Bo szczęściem w naszym mieszkaniu akurat spał w tym mieszkaniu i to on pierwszy zauważył niebezpieczeństwo i na własnych plecach wyniósł niepełnosprawnego przyjaciela z płonącego już mieszkania, wszczął raban i pobudził nas wszystkich – opowiada lokator z pierwszego piętra.

Jak dodaje, w klatce schodowej było tyle gryzącego, czarnego dymu, że nie było szans, by jego rodzina sama wydostała się na zewnątrz. – Dopiero w asyście strażaków, z mokrymi ręcznikami zarzuconymi na twarze, wyszliśmy na zewnątrz – dodaje mieszkaniec.

Budynek, w którym doszło do pożaru, jest wspólnotą mieszkaniową zarządzaną przez gminną spółkę ZBM-TBS, aczkolwiek najbardziej spalone mieszkanie należy akurat do miasta. Podobnie gminny jest lokal położony powyżej, również mocno dotknięty skutkami działania żywiołu. – Zniszczenia faktycznie są spore w lokalach komunalnych. W mieszkaniu na parterze do wymiany jest niemal wszystko: podłogi, tynki, okna oraz instalacje wodno-kanalizacyjne i elektryczne. Nie wiele lepiej jest w mieszkaniu powyżej. Co do zasady, koszty tych napraw powinien ponieść użytkownik lokalu, w którym zaproszono ogień. W tym przy-

padku wiele wskazuje na to, że mówimy o najemcy mieszkania na parterze. Będziemy oczywiście czekać na ustalenia policji, ale doświadczenie uczy nas, iż najczęściej przyczyną pożaru jest zaśnięcie z zapalonym papierosem – mówi w rozmowie z GŁOSEM Tomasz Saternus, dyrektor Jednostki Gospodarki Nieruchomościami w Zabrzu.

Jak dodaje, odmalowania wymaga także cała, okopconą klatka schodowa, a także część elewacji. Tym już jednak będzie zajmował się zarządca wspólnoty, zapewne przy wykorzystaniu środków z ubezpieczenia części wspólnej. – Na razie wszystko jest świeże, ale zarządca nieruchomości należycie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Część uszkodzeń będzie usuwana z ubezpieczenia wspólnego, część pewnie z indywidualnego. Ale po pierwszych drobnych perturbacjach nie mamy większych zastrzeżeń do działania administracji – powiedział nam ów napatkany mieszkaniec. W samym

ZBM-TBS nikt nie chciał z nami rozmawiać na ten temat.

Tymczasem załóżki strażackiej stara się ustalić bezpośrednią przyczynę powstania zagrożenia. – W dzień po pożarze, zgłoszono dokładnie obejrzał powołany biegły sądowy z zakresu pożarnictwa. Udało mu się nawet wstępnie zlokalizować miejsce, gdzie ogień się pojawił i na razie roboczą hipotezą jest ta, iż mogło to być zaproszenie od papierosa. Czekamy na jego pisemną opinię oraz przesłuchanie głównego lokatora tego mieszkania oraz jego znajomego, który u niego nocował – mówi Sebastian Bijok, rzecznik prasowy załóżki strażackiej.

Według naszych nieoficjalnych ustaleń, losiem niepełnosprawnego mężczyzny zainteresowały się służby miejskie i pomocy społecznej. Czynione są starania, by znaleźć mu miejsce i fachową opiekę w domu pomocy społecznej. Oceniono bowiem, iż nie jest on w stanie dalej sam funkcjonować. (pej)

Drużyna z Kończyc wygrała miejskie zawody sportowo-pożarnicze załóżki strażackiej. Z kolei wśród drużyn młodzieżowych najlepszy okazał się zespół z OSP Makoszowy.

Wielogodzinna impreza odbyła się w niedzielę na stadionie UKS Quo Vadis Makoszowy (ul. Daleka 2). Przeprowadzono dwie konkurencje dla każdej z grup: sztafetę pożarniczą 7x50 metrów oraz ćwiczenia bojowe. Pierwotnie zawody zapowiadano na wrzesień, ale szyki w ostatniej chwili pokrzyżowała wówczas kiepska pogoda. Tym razem wszystko przebiegło jak należy, a wśród przybyłej publiczności można było dostrzec m.in. wiceprezidenta Krzysztofa Lewandowskiego oraz przewodniczącą Rady Miasta – Lucję Chrzęstek-Bar. W ręce zwycięzców powędrowały puchary ufundowane przez komendanta zawodowej strażackiej w Zabrzu Tomasza Bajerczaka. Dodatkowe nagrody rzeczowe dla wszystkich uczestników zmagania ufundowała prezydent miasta. (pj)

Mistrzowie ochotnicy



GŁOS
ZABRZA i RUDYŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11, 690-683-103
www.GlosZabrze24.pl,
redakcja@gloszabrze.pl

Redaktor naczelny:

Jakub LAZAR

tel. 32 271-09-76,

naczelny@gloszabrze.pl

Sekretarz redakcji:

Wojciech SŁOTA

Dziennikarze:

Przemysław JARASZ

przemek@gloszabrze.pl

Elżbieta

SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

tel. 32 271-89-40,

eska@gloszabrze.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

redakcja, tel. 690 683 103,

aneta@gloszabrze.pl

czynne: pon. 9-17, wt.-pt. godz. 9-16;

Wydawca: ZSPD Druk: Polska Press

ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

FORUM

23.10

DYNIA NA WARSZTACIE!

BEZPŁATNE WARSZTATY ROBIENIA
LAMPIONÓW Z DYNI

ZAPISY W INFO PUNKCIE
LUB POD NR TEL.: 32 335 73 00
(ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!)

GODZINY WARSZTATÓW:

I GRUPA 15:00
II GRUPA 16:00
III GRUPA 17:00

MIEJSCE:
SCENA GŁÓWNA

30.10 | 14:00-19:00

STRASZNIE FAJNA ZABAWA!

Halloweenowe animacje i warsztaty
dla rodzin z dziećmi

W PROGRAMIE:

PRZERAŻAJĄCE ANIMACJE SCENA GŁÓWNA

- warsztaty teatralne - UPIÓR W OPERZE
- układy taneczne do największych Halloweenowych hitów
- 3 olimpiady rodzinne z wykorzystaniem potwornych gadżetów
- konkurs wiedzy związany z Halloween
- Halloweenowe MEMO

STRASZNIE FAJNE WARSZTATY MANUALNE DLA NAJMŁODSZYCH PASAŻ OBOK SCENY GŁÓWNEJ

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Zabrzański campus Politechniki Śląskiej, zbudowany w oparciu o dawną jednostkę wojskową, niemal z każdym rokiem się rozrasta. Zaledwie przed dwoma tygodniami z udziałem prezydenta RP – Andrzeja Dudy dokonano otwarcia na jego terenie Europejskiego Centrum Innowacyjnych Technologii dla Zdrowia. Nic więc dziwnego, że uczelnia stara się też zwiększyć bazę mieszkaniową dla swoich pracowników, gości i studentów, oczywiście w miarę bliskim sąsiedztwie.

Parking niezgody

Na to zapotrzebowanie postanowiła odpowiedzieć gliwicka firma YS Investments, w zarządzie której zasiada zabrzański biznesmen Robert Hałaszkowski, prowadzący od 30 lat wspomniany sklep Metalowiec. Podkreśla on, że z dumą obserwuje, jak pod obecnymi rządami lokalnego samorządu, Zabrze przestało być tanią noclegownią dla siły roboczej, a staje się miastem innowacji, medycyny, nauki i kultury. Z tego względu – w jego ocenie – w najbliższych latach czeka nas boom inwestycji mieszkaniowych, zaś mieszkając w śródmieściu nie da się uniknąć kolejnych przeobrażeń architektonicznych. – Politechnika Śląska szacuje, że ten nowy obiekt innowacji medycznych przysporzy im około 1,5 tysiąca studentów. Nadto sama uczelnia stała się także ośrodkiem badawczym, w związku z czym spodziewa się wizyt wielu gości, np. wykładowców i specjalistów ze stolicy, a nawet obcokrajowców. Dlatego potrzebuje nowego zaplecza mieszkaniowego i na mocy porozumienia, nasza firma zobowiązała się nadbudować nad moim Metalowcem trzy kondygnacje, aby stworzyć tam kawalerki. W sumie 33 lokale, do maksymalnej powierzchni 28 metrów kwadratowych, choć przewidujemy też pojedyncze pokoje 19- i 20-metrowe. Będziemy operatorem tego obiektu, a kiedyś po ewentualnym wygaśnięciu umowy, zapewne wystawimy te lokale na sprzedaż – wyjaśnia nam Hałaszkowski.

Rzecz w tym, że powiększając budynek, inwestor powinien zapewnić także jego przyszłym lokatorom odpowiednią ilość miejsc parkingowych. W uzgodnieniu z Urzędem Miejskim zdecydowano, że trzydzieści miejsc postojowych powstanie na obecnym pasie zieleni z kilkuset różami.

Kto wezwał policję?

Większość mieszkańców dowiedziała się o tym dopiero, gdy sprzęt budowlany wjechał na ten teren i wybrał grubą warstwę ziemi z całą połacią dotychczasowego trawnika. O pomoc poprosili radnego Kamila Zbikowskiego, z którym – w liczbie około 30 osób – spotkali się przy owej inwestycji w ubiegły wtorek (5 października). Wielkie było ich zdziwienie, gdy nagle w trakcie rozmów i zbierania podpisów pod petycją protestacyjną, zajeżdżał radiowóz i policja zaczęła legitymować radnego. – Do dyżurnego policji wpłynęło telefoniczne zgłoszenie z Urzędu Miejskiego o nielegalnym zgromadzeniu – poinformował jeden z mundurowych. Po krótkiej wymianie zdań funkcjonariusze odstąpili od dalszych działań, ale do końca spotkania siedzieli w radiowozie i je obserwowali.

W zabrzańskiej policji potwierdziliśmy, iż na miejsce spotkania wysłał patrol rzeczywiście po wyraźnym zgłoszeniu urzędników. – Przedstawiciel wydziału zarządzania kryzysowego telefonicznie przekazał dyżurnemu policji, że bez uzyskania stosownej zgody i dopełnienia procedur, radny organizuje nielegalne zgromadzenie.

Spór o skwer



Trudno było nie wysłać patrolu. Dopiero na miejscu okazało się, że to nie żadna demonstracja czy blokada drogi, a zwykła dyskusja grupy mieszkańców. Można je było od początku potraktować jako normalne wydarzenie spontaniczne – wyjaśnia Sebastian Bijok, rzecznik zabrzańskiej komendy. Artur Nowakowski, naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego UM, twierdzi jednak, iż jego wydział zawsze informuje miejscową policję o wszystkich zgłoszonych mu zgromadzeniach, zarówno tych spełniających wymogi formalne, jak i pozostałych. – Pan radny Zbikowski e-mailowo poinformował nas o godz. 16.50, iż o godz. 17.30 zamierza się spotkać z mieszkańcami. Tymczasem powinien to zrobić trzy dni wcześniej. Nie mieliśmy więc czasu na sprawdzenie co się tam dokładnie dzieje – tłumaczy Nowakowski. Przyznaje, iż nigdy wcześniej nie zdarzyło się, by radny zgłaszał w urzędzie swoje robocze spotkanie z mieszkańcami jako oficjalne zgromadzenie.

Spotkanie się więc odbyło i jego efektem była m.in. petycja o następującej treści: „My, niżej podpisani mieszkańcy Zabrze, działając w interesie publicznym i własnym, wszyscy wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec prac budowlanych prowadzonych w obecnej formie i celu na terenie skweru przy ul. Roosevelta w Zabrzu (między ulicami de Gaulle’a i Klonową) będącym własnością Miasta oraz zgodnie zwracamy się z prośbą o niezwłoczne podjęcie dopuszczalnych prawem działań skutkujących wstrzymaniem inwestycji w obecnym kształcie, przedstawieniem nam wyczerpujących informacji o powodach udzielenia inwestorowi zgody na trwającą inwestycję w takim kształcie, o chronologii decyzji, postanowień i umów podjętych przez organy i jednostki Miasta w sprawie tej inwestycji, a także o zakresie przedmiotowym i podmiotowym oraz danych konsultacji społecznych prowadzonych w tej sprawie” – to obszerny fragment powstałej wówczas petycji, która została złożona w biurze Rady Miasta 12 października.

Przedstawicielka protestujących – 82-letnia Elżbieta Kwiatkowska, zabra-

ła także głos podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta: – To był przepiękny kawałek zieleni z 800 różami, które przeniesiono do Gliwic. A pozostałe na miejscu piękne, dorodne klony okopano i ociosano z korzeni powierzchniowych na dwa metry w dół. A to oznacza, że zapewne uschną – zaliła się kobieta.

Gmina: brakuje parkingów

Sam inwestor jest zaskoczony protestem i dziwi się, że nie został zaproszony na owe spotkanie z mieszkańcami. – Dla mnie to nie jest żaden konflikt, tylko bardziej brak informacji. Przez trzy lata prowadziłem wymagane prawem procedury, czyniłem uzgodnienia z kilkoma wydziałami urzędu miasta i wreszcie otrzymałem pozwolenia na budowę. I co najważniejsze, zależało mi na zachowaniu dobrosąsiedzkich relacji, dlatego cały czas wszystko konsultowałem z mieszkańcami zasiadającymi w zarządzie sąsiedniej wspólnoty mieszkaniowej. Nawet na ich wyraźną prośbę, w ramach inwestycji zobowiązałem się do wyburzenia łącznika między budynkami, który przysparzał im wiele trudności i kłopotów – podkreśla biznesmen, który zamierza także wyłożyć nowy chodnik, ustawić nowe ławeczki oraz klomby z zielenią.

Jednocześnie zapewnia, iż nowe miejsca parkingowe nie będą z betonową pustynią, lecz zielonym terenem wzmocnionym kratą ażurową. – Rosnące tam obecnie drzewa zostaną zachowane. Wycięto za zgodą urzędu marszałkowskiego tylko jedno, które według opinii dendrologicznej było schorowane. I na pewno nie był to żaden prawem chroniony cis, jak opowiadają niektórzy mieszkańcy, tylko trzmielina japońska – twierdzi Hałaszkowski pokazując stosowną decyzję. Rzecz w tym, iż w uzasadnieniu do dokumentu wyraźnie zapisano, iż drzewo było zdrowe, a trzeba je usunąć z powodu kolizji z planowaną inwestycją.

Dawid Wowra, rzecznik prasowy UM w Zabrzu podkreśla, że to sami mieszkańcy wielokrotnie zwracali uwagę na brak miejsc parkingowych na osiedlu. Również społeczność Politechniki Śląskiej zwracała się z prośbą o dodatko-

we miejsca parkingowe. – Biorąc pod uwagę interes obu grup społecznych, zdecydowano się na realizację tej inicjatywy. Nowy parking będzie ogólnodostępny i nieodpłatny. Inwestor wyłącznie wykonuje zadanie inwestycyjne na gminnym gruncie na rzecz miasta, przy czym miasto nie poniesie z tego tytułu żadnych kosztów – podkreśla Wowra.

W identycznym tonie sprawę komentował podczas sesji wiceprezydent Krzysztof Lewandowski. – Jak miasto nie buduje miejsc parkingowych, to pan radny Zbikowski jest oburzony. Ale jak stwarzamy ku temu możliwości, to też jest temu przeciwny. Tymczasem w tamtej części miasta nie brakuje zielonych skwerów, gdzie ludzie mogą odpocząć. Brakuje za to miejsc parkingowych – podkreślał wiceprezydent. Z kolei przewodnicząca RM Łucja Chrzęstek-Bar odczytała pismo, skierowane do niej przez owego inwestora, w którym zarzucił on Zbikowskiemu wprowadzanie niepokoju wśród mieszkańców dla uzyskania doraźnego splendoru i efektu politycznego.

Wezwany do tablicy radny podkreśla, iż nie ma pretensji do inwestora, który realizuje pasujący mu do biznesu plan. Ma natomiast żal do władz miasta, że wydając pod koniec 2019 roku urzędową decyzję o zamianę skweru w parking, nie zasięgnięto opinii mieszkańców. – Jak sam składałem kiedyś w ramach budżetu obywatelskiego wniosek o utworzenie w tamtym rejonie miejsc parkingowych, to urząd kazał mi się z tego wycofać. A tutaj bez problemu udostępniono prywatnej firmie gminny teren, skazując na zniszczenie jedną z oaz zieleni – podkreślał Zbikowski. W trakcie rozmowy z GŁOSEM dodał, iż deklaracje inwestora co do współpracy z Politechniką go dziwią, gdyż na popularnym serwisie ogłoszeniowym nieruchomości znalazł już ofertę sprzedaży mieszkań w tym dokładnie, dopiero wznoszonym apartamentowcu.

Rada Miasta zdecydowaną większością głosów postanowiła petycję mieszkańców przekazać do rozpatrzenia przez nieobecną na sesji prezydent Zabrze.

PRZEMYSŁAW JARASZ

Czy kupujący stolarkę musi mieć specjalistyczną wiedzę budowlaną?

Współwłaściciel XIX-wiecznej kamienicy przy ul. Gogola w Zabrze Mikulczycach (dane do wiadomości redakcji) od lat zamawiał okna w tej samej, sprawdzonej firmie. W maju tego roku postanowił wymienić kolejne cztery drewniane okna na plastikowe. Jednak finalny efekt wykonanej usługi tym razem nie do końca go usatysfakcjonował. Bo gołym okiem widać, że szyby w lewym skrzydle spornego okna są węższe aż o dwa centymetry od pozostałych. Zdaniem właścicielki firmy, usługę wykonano należycie. Okazuje się, że uproszczony schemat podziału okna na blankiecie zamówienia (na trzy równe części) obie strony interpretują krańcowo różnie.

Renoma działającej na zabrzańskim rynku od z górą 20 lat firmy, mającej filie w Gliwicach i Chorzowie, sprawia, że mimo pandemii jej właścicielka nie narzeka na brak zamówień. W internecie mnóstwo pochlebnych opinii, co w tej branży nie jest codziennością. A jedyną skargę, z jaką zwróciła się do **GŁOSU** przed pięciu laty jedna z naszych Czytelniczek, załatwiono po jej myśli. Wówczas – jak ustaliliśmy wspólnie – winny był nieprecyzyjny pomiar, dokonany przez pracownika u klientki i zbyt lakoniczny opis, sporządzony przez osobę przyjmującą zlecenie w punkcie usługowym. W efekcie nowe okna okazały się mniejsze od zdemontowanych (choć jedno i drugie były już plastikowe).

Brzydkie okno

– Od wielu lat zamawiam okna w tej firmie i nigdy nie miałam żadnych problemów. Jednak muszę przyznać, że każdorazowo osobiście jestem przy pomiarze i dokładnie sprawdzam formularz umowy – mówi kolejna zabrzańska, zawodowo zajmująca się remontami mieszkań. Jednak nie każdy jest fachowcem i tak jak mieszkaniec Mikulczyc, ma raczej ogólne pojęcie o stolarce.

Niestety, szkic okna sporządzony przez pracownika firmy na blankiecie zamówienia, które podpisał w jej siedzibie skarżący się na nią obecnie Czytelnik, również jest tylko schematem. W rubryce dodatkowe informacje, umieszczonej obok niego, nie ma ani słowa o tym, jak rozumieć podział okna na równe trzy części. Tymczasem nie ma to znaczenia tylko, jeśli okno jest dzielone jedynie na połowę lub gdy przy podziale na trzy części, wszystkie one są osobno otwierane. Jeśli tak jak w tym przypadku jedno z otwieranych skrzydeł jest pojedyncze, zaś drugie podwójne, to okazuje się, że brak takiego opisu może mieć fatalne skutki. Czytelnik utrzymuje jednak, że przyjmując zlecenie kierowniczką punktu w ogóle z nim na ten temat nie rozmawiała. Uwiarygodniają to zarówno brak adnotacji w opisie, jak i słowa samej pracownicy.

– Zamówienie złożyłem 18 maja, wpłacając 600 złotych za-



liczki. Kolejnych 5300 złotych miałem zapłacić po montażu – wspomina mężczyzna. – Dla mnie było oczywiste, że szyby w poszczególnych kwaterach będą jednakowej szerokości. Tym bardziej, że tak właśnie wygląda okno znajdujące się powyżej tego zamawianego (na zdjęciu), a sprzedane i zamontowane mi przez tę samą firmę kilka lat wcześniej.

– Jeśli w opisie wyraźnie klient nie zaznaczy, że szyby mają być równe, to standardowo po równo dzieli się kwatery w osiach ram, a wtedy efekt jest taki, jak w tym przypadku – usiłuje przekonać nas pracownica, która przyjmowała to zlecenie w zabrzańskim salonie. Na nasze pytanie, dlaczego więc podobne okno wykonane kilka lat wcześniej jest idealne,

odpowiada jedynie, że nie wie, ale tamto dostarczył... inny producent. To, że poprzedni producent przy identycznym sporządzonym schemacie przyjął równe wymiary szyb, zaś obecny podzielił kwatery w osiach ram, nie dziwi za to właścicielki firmy. – Jeśli klient miał wątpliwości, to mógł się dopytać, składając zamówienie – mówi. Ale zabrzańcin nie przyjmuje tego zastrzeżenia: – Schemat na poprzednim zamówieniu był identyczny, więc myślałem, że wszystko będzie w porządku.

Jeśli jeden producent interpretuje identyczny schemat inaczej niż kolejny, co widać po obu zamówieniach, to raczej winą nie leży po stronie klienta. – Z pewnością jednak na tych niuansach powinien znać się wykwalifikowany personel sklepu, który z danym producentem współpracuje od kilku lat i dokładnie poinformować o tym klienta. Odpowiedni zapis powinien znaleźć się na zamówieniu, a tego w tym przypadku brak. Takie nieprecyzyjne zamówienie budzi wątpliwości, przemawiające na korzyść zamawiającego – mówi Hanna Pędziołek z biura miejskiego rzecznika konsumentów w Zabrzu, która gotowa jest podjąć się w imieniu klienta negocjacji w sprawie obniżki ceny z firmą, która sprzedała mu felerne okno.

Z początkiem lipca okna były gotowe. Trzy dzielone podwójnie i jedno potrójnie. Montowano je w piątek, 9 lipca (dwa na parterze, dwa okna na piętrze). Czytelnik przyznaje, że nie było go podczas montażu, więc o tym, iż największe z okien znacznie odbiega od tego, co spodziewał się otrzymać, przekonał się dopiero, gdy praca była skończona. Natychmiast telefonicznie zgłosił swoje zastrzeżenia, w odpowiedzi otrzymał z firmy dokładniejszy i zwymiarowany rysunek okna, na podstawie którego producent je wykonał. – Gdybym taki dostał przed wykonaniem, od razu żądałbym skorygowania wymiarów i nie byłoby problemu! – denerwuje się zabrzańcin.

– Trzy okna wyszły idealnie i nie miałem zastrzeżeń, by za nie zapłacić. Jednak odmówiłem uiszczenia należności za to, które wyraźnie popsulo widok zabytkowej elewa-

cji. Chciałem, by je wymieniono na prawidłowe – wspomina nasz Czytelnik i dodaje, że wówczas montażyści zdenerwowali się i... wyciągnęli skrzydła z obu okien na parterze. Okna te znajdują się wprawdzie od strony podwórza, a mieszkanie to nie było wówczas zamieszkałe, ale istniała obawa, że w czasie weekendu ktoś niepowołany może dostać się do kamienicy. Czytelnik twierdzi, że wezwał policję, która jednak po sporządzeniu notatki odjechała (inną wersję przedstawia właścicielka firmy, twierdząc, że policja przyjechała na jej prośbę, gdy klient odmówił zapłaty). – Po tej interwencji i kolejnym telefonie do firmy nazajutrz przyjechała ekipa, która chciała mi te nowe okna zabić deskami! Dopiero w poniedziałek założyli z powrotem skrzydła i dali mi do podpisu protokół odbioru, na którym naniosłem uwagi odnoszące się do spornego okna. Początkowo chciało ode mnie dodatkowych pieniędzy za dojazd i montaż, ale ostatecznie firma odstąpiła od tego żądania – kontynuuje swą opowieść mężczyzna. Twierdzi, że od montażyistów usłyszał, że ktoś z firmy przyjedzie ocenić na miejscu, po czyjej stronie jest racja, ale do dziś nikogo nie było.

Od lipca do dziś mężczyzna już trzykrotnie pisemnie reklamował brzydkie okno w firmie i każdorazowo otrzymywał odpowiedź, że jego zastrzeżenia są bezpodstawne, bo zarówno montaż, jak i sama stolarka okienna zostały wykonane według ustaleń zawartych w umowie. Ostatnio napisał, że skłonny jest zrezygnować z żądania wymiany okna (które wychodzi na zamknięte dla postronnych podwórze), chce jednak znacznego obniżenia jego ceny (aż o połowę!), na co z kolei nie chce zgodzić się właścicielka firmy, która już uregulowała należność u producenta stolarki i byłaby stratna.

W rozmowie z naszą dziennikarką kobieta zaproponowała wprawdzie upust dla klienta w wysokości 30 procent przy kolejnym zamówieniu, jednak w zamian za... odstąpienie od tej publikacji. Klient, który w tym zakładzie składał już ponoć osiem zamówień, po całej tej historii zdecydował, że kolejne powierzy innej firmie.

Tymczasem o podobnych „wpadkach”, z udziałem innych oferentów okien i drzwi pisaliśmy w przeszłości nie raz. Może nie byłoby ich, gdyby salony ze stolarką okienną i drzwiową – podobnie jak na przykład sklepy meblowe – wystawiały w punktach zamówień przykładowe modele i warianty aktualnie dostępnych wyrobów lub choćby udostępniały klientom katalogi ich producentów, gdzie można by wybrać konkretny model i jedynie dopasować wymiary (producenci mają ich mnóstwo, głównie dla projektantów i budowlanców). A najlepiej, gdyby oferujący stolarkę, wzorem innych branż (np. sprzedających meble do zabudowy) sporządzali na życzenie klienta wizualizację zamawianego towaru.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

OGŁOSZENIE

KOMUNIKAT



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. przypomina, iż w okresie zimowym do obowiązków właścicieli i administratorów budynków oraz pozostałych użytkowników należy zabezpieczenie urządzeń wodociągowych przed zamarznięciem.

Zabezpieczyć należy wodomierze, pomieszczenia i studzienki, w których zabudowane są wodomierze. Zaizolować oraz ocieplić należy przewody przed i za wodomierzem, gdzie temperatura w okresie zimowym spada poniżej 0 °C.

Informujemy, że właściciele i administratorzy budynków oraz pozostali użytkownicy ponoszą pełną odpowiedzialność materialną za szkody wynikające z niezabezpieczenia naszych urządzeń wodociągowych.

Podstawa prawna:
Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2020 r. poz. 2028) oraz umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków.



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Na konkursową scenę Rzeczywistości przedstawionej wkraczają wreszcie zabrzanie

Za nami siedem konkursowych spektakli krajowego Festiwalu Dramaturgii Współczesnej *Rzeczywistość przedstawiona*. Było o konstytucji, a więc o polityce tej dawnej i teraźniejszej, historii w kontekście powstania Jakuba Szeli, Unii Europejskiej na bazie quasimusicalu o Eurovizji, ale także o rodzinie, miłości, konfliktach pokoleniowych czy społecznych. Były już spektakle rozbudowane, jak i kameralne, dramatyczne oraz z humorem. Na sali bywa tłum, ale czasem są też miejsca wolne... O! nasza rzeczywistość. Ogłoszenie wyników i koncert galowy Krzysztofa Taraszk i Wojciecha Skibińskiego z Krakowa z piosenkami Cohena w niedzielę (24 października, godz. 18) w Teatrze Nowym. Spektakle ocenia jury oraz publiczność, która przyznaje Grand Prix imprezy. A do oceny i obejrzenia jeszcze sześć różnych przedstawień, w tym *Dom lalki*. **Część druga – premierowa sztuka przygotowana przez Teatr Nowy w Zabrzu.**

Dramaty i komedie



PAWEŁ JANICKI

Sztukę wyreżyserowała Katarzyna Deszcz, a gra w niej kwartet: Magdalena Waligórska-Lisiecka (na zdjęciu), Anna Konieczna, Jolanta Niestrój-Malisz i Jarosław Karpuk (na zdjęciu). W ascetycznej, acz wymownej scenografii Andrzeja Sadowskiego rozgrywa się rodzinny, a właściwie małżeński dramat. Rzecz, choć utrzymana także za sprawą strojów w dawnej Norwegii, dzieje się praktycznie gdziekolwiek w świecie

i to współcześnie. Błyskotliwa i intrygująca akcja stawia bardzo wiele pytań, na które nie znajdujemy prostych odpowiedzi. Każda ze świetnie przedstawionych postaci z indywidualnym rysem i charakterem, ma swoją własną bolesną historię oraz rację, które niestety nie przystają do przekonań strony drugiej. Toczy się spór, walka, dysputa, intelektualna gra, prowadząca niemal do dobrego rozwiązania, ale... Czy jest możliwe pojed-

nanie, gdy tak wiele nas różni? Aktoży wciągają nas w dramat tkwiący może także w nas albo gdzieś zaraz obok. Wyzwalają chwilami głębokie pokłady naszych ukrytych emocji. Kameralne przedstawienie o wielkich sprawach będzie można obejrzeć 22 października (godz. 18) na scenie Teatru Nowego.

A dziś (21 października, godz. 17.30 i 19.45) spektakl *Mykuwa* w wykonaniu Teatru Żydowskiego. *Opowieść o kobietach, ich*

codziennych problemach, ale też rozterkach związanych z funkcjonowaniem we wspólnocie religijnej. Akcja rozgrywa się w mykwie – rytualnym basenie, w którym kobiety dokonują comiesięcznych ablucji. Także dzisiaj (godz. 18) do obejrzenia komediiowa *Garderoba damska* w interpretacji aktorów z Czeskiego Cieszyna. *Życie teatralne za kulisami, gdzie zapadają ważne decyzje. Losy czterech aktorek z innej strony.* 22 października oprócz zabrzańskiego przedstawienia grana będzie także przez Teatr Polski w Bielsku Białym o godz. 19.45 *Wyspa Kalina*. Postać Kaliny Jedrusik, polskiej Marilyn Monroe, jest impulsem do refleksji na temat kobiecości i ról społecznych wciąż narzucających kobietom. 23 października o godz. 18 do obejrzenia na scenie kameralnej przedstawienia *Będzie znak* zaprasza białostocka filia warszawskiej Akademii Teatralnej, a będzie o tym jak człowiek radzi sobie psychicznie z ciężką chorobą. Tęgo samego dnia o godz. 17.30 i 19.15 Teatr im. Słowackiego z Krakowa pokazuje *Debila*, czyli dramat, który w przewrotny i dowcipny sposób porusza złożony temat osób z niepełnosprawnościami i temat świata, który dorosły Kuby chce zrobić lepszym. (jak)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

22 października (godz. 17.30 i 20.30) – Accantus (polski zespół tworzący projekty autorskie, wykonujący muzykę filmową oraz promujący musicale); 23 października (godz. 17) – *Co tu jest grane?* – show pianisty Maldemara Malickiego i jego Filharmonii Dowcipu (humor muzyczny); 27-28 października (godz. 17) – *Królowa Śniegu* (słynna baśń Andersena w widowiskowej interpretacji zespołu Teatru Nowego).

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

Do 24 października – *Rzeczywistość przedstawiona*, krajowy festiwal-konkurs dramaturgii współczesnej (szczegóły powyżej); 24 października (godz. 16) – *Nic zwyczajnego*. O Wisławie Szymborskiej (spotkanie w sali kameralnej z udziałem Michała Rusinka, w ramach konferencji *Przed i po* – patrz program Sztolni Królowa Luiza)

CENTRUM ROZWOJU RODZINY
Zabrze, ul. Park Hutniczy 8

22 października (godz. 16) – *Cyberbohaterowie Kłapaucjusza i Trutla* (warsztaty teatralne dla dzieci na podstawie *Bajek robotów* Stanisława Lema połączone z tworzeniem „kosmicznych” lapbooków pod okiem instruktora teatralnego i plastycznego Aleksandra Smolińskiego).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

25-26 października – Naukowa konferencja literacka *Przed i po. Wisława Szymborska*: wykłady (od godz. 9.30) Tomasza Kunza, Marcina Jaworskiego, Ewy Graczyk, Tomasza Bocheńskiego, Wojciecha Ligęzy, Joanny Grądzkiej-Wójcik, Jerzego Paszka i Józefa Olejniczaka. Pierwszego dnia na godz. 17 zaplanowano panel dyskusyjny *Wspominamy Szymborską* z udziałem Michała Rusinka, Jerzego Illga, Joanny Gromek-Illg i Teresy Wals. Najutrz od godz. 9.30 wykłady (i dyskusje) m.in. Andrzeja Zieniewicza, Pawła Próchniaka, Piotra Śliwińskiego, Aleksandra Nawareckiego czy Anny Węgrzyńskiej.

Zwiedzanie oddanej niedawno w całości do użytku strefy Carnall obejmującej odrestaurowane obiekty (szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.)

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

22 października (godz. 20) – Bracia Figo Fagot (prześmiewcze disco-polo); 29 października (godz. 20) – Alcoholic (heavy metal); 30 października (godz. 20) – Łydka Grubasa (rock, metal, a także wiele innych gatunków traktowanych często satyrycznie).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA FILIA NR 20
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

WYSTAWA: fotografie Magdaleny Darmon – reportaż ze schroniska dla bezdomnych kobiet (do 29 października).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Spartanie z Zabrza* (ekspozycja poświęcona klubowi Sparta z dzielnicy Mikulczyce).

PUB OFFICyna
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 791 115-618

21 października (godz. 17) – *Kryminalne zagadki Śląska: Za starzy, by umrzeć młodo* (stand up duetu Ćwiek i Lobo).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Po trzydziestce* (wystawa z okazji 30-lecia Instytutu Twórczej Fotografii Uniwersytetu Śląskiego w Opawie).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: ekspozycja uczestników zajęć w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Fotografii Otworkowej OFFO (Od 25 października – więcej w *Tęgo nie możesz przegapić* – str. 9).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

24 października (godz. 12) – *Krakowski salon poezji: Pamiętniki Adama i Ewy* Marka Twaina (recytacja i prowadzenie: Nina Siwy i Jakub Podgórski, oprawa muzyczna: Mateusz Ulczok – fortepian). Pełna humoru, ponadczasowa opowieść, jak mogły wyglądać początki znajomości pierwszej kobiety z pierwszym mężczyzną na Ziemi;

WYSTAWA: ekspozycja malarstwa Niezależnej Formacji Artystów (Joanna Studnik, Iwona Wolańska-Stachurska, Grzegorz Haiski, Jerzy Pałac).

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

29 października (godz. 18) – *Bohemian Rhapsody*. W programie koncertu dzieła Dworżaka, Pucciniego, Kelera, Rimskiego-Korsakowa, Głazunowa i... Fredy Mercury'ego. Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej dyrygować będzie Wojciech Barczyński

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul. Hagera 41
tel. 32 271-24-49

24 października (godz. 14) – włoskie sonaty wiolonczelowe oraz kantata Antonio Caldary w wykonaniu Adrianny Kafel, której towarzyszyć będą Victoria Lerche i Anna Guja.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

27 października (godz. 10) – *Wyrażam siebie kolorami* – gala z otwarciem wystawy (czynna będzie do 19 listopada) IV Zabrzańskiego Przeglądu Twórczości Osób z Niepełnosprawnościami organizowanego przez stowarzyszenie Nasza szkoła – nasz dom działającej przy Szkole Podstawowej Specjalnej nr 40 w Zabrzu.

WYSTAWA: IX Ogólnopolski Festiwal Fotografii Otworkowej – OFFO 2021 (patrz rubryka *Tęgo nie możesz przegapić* – str. 9).

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

29 października (godz. 19) – wieczór jazzowy: trio Julia Amirova (piano), Mikołaj Sikora (kontrabas) i Patryk Gajda (perkusja). Liderka zespołu ukończyła Kijowski Instytut Muzyki oraz Akademię Muzyczną w Krakowie. Zdobyła wiele ukraińskich nagród muzycznych, grała też w Stricha Projekt, KlezJez, Fuzzy Birds i Good Flow Trio. Zespół wygrał konkurs Partnerstwo dla Muzyki 2.0 i zajął trzecie miejsce w konkursie Scena Otwarta podczas Międzynarodowego Festiwalu Mikołajki Folkowe za „oryginalne połączenie jazzu i muzyki tradycyjnej”.

WYSTAWA: prace Ogólnopolskiego Festiwalu Fotografii Otworkowej OFFO (od 22 października – patrz rubryka *Tęgo nie możesz przegapić* – str. 9).

Monika Kassner, historyczka, polonistka, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 18 (Zabrze, ul. Karłowicza 10), znów sięgnęła po pióro. Po książce umiejscowionej w Świętochłowicach (*Sprawa Salzmanna. Trup, którego nie było*) tym razem jej kryminalna historia (*Sprawa Rollnika*) rozgrywa się w Rybniku i Zabrzu. I jak przekonywała podczas spotkania z czytelnikami w zabrzańskim Miejskiej Bibliotece Publicznej, najważniejsze w jej powieściach nie jest nawet sama zbrodnia, lecz tło społeczno-historyczne. A to zna świetnie, wszak uczy według autorskich programów tzw. lokalnej historii regionalnej i jako Ślązaczka świetnie posługuje się gwara. Wygrała nawet konkurs na *Jednoaktówkę po śląsku* za tekst *Põnbõczkowi śwyczką*.

Zabrzańskie historie i miejsca w kryminale nauczycielki

Belferskie śledztwa



– W tym nowym kryminale oprócz oczywiście konkretnych miejsc w Zabrzu jest wiele autentycznych postaci, nawet z mojej rodziny, wplecionych również jako inne osoby czy też bohaterowie wydarzeń. Jest wiele dawnego Śląska, który odszedł w zapomnienie. Ten klimat mnie fascynuje i świetnie

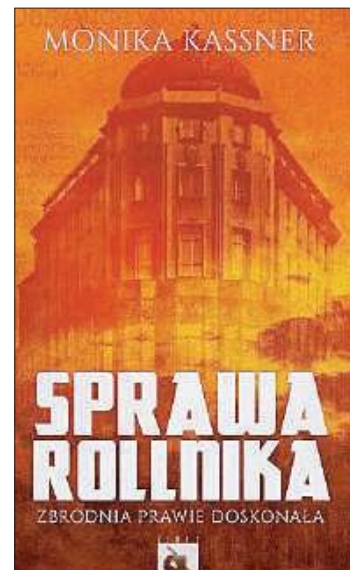
nie nadaje się właśnie na kryminal – mówiła podczas długiego i ciekawego spotkania bibliotecznego, które czasami schodziło na wiele bocznych torów dotyczących literatury np. dla dzieci (Kassner zaczynała od takich publikacji) czy nawet polityki i historii, a nawet plastyki (jej mąż jest malarzem).

Prawdziwe wydarzenia stały się zresztą zaczątkiem kryminalnej historii o Rollniku. Mamy jesień roku 1934 i Górny Śląsk po obu stronach granicy. Nie wszyscy godzą się z policyjnymi ustaleniami sprzed siedmiu lat. Otóż w sierpniu 1927 roku w zaskakujących okolicznościach zginął znany i ceniony

rybnicki lekarz Ryszard Rolnik (pisany przez jedno „l”). Mieszkający w Hindenburgu jego stary ojciec Anton przekonuje lipińskiego radcę Adolfa Jendryskę do ponownego zbadania tej sprawy. Ten przyjmując wyzwanie zderza się z opanowanym przedwojenne Niemcy nazizmem...

– Pokazuję powikłaną historię Górnego Śląska w latach międzywojennych, odrobinę wątków obyczajowych, szczyptę brawurowych dialogów w naszej godce – mówi Kassner. – Do tego stylu przekonała mnie już moja pierwsza książka z przygodami dla dzieci „Zaginione perły księżnej Daisy”. Mam już pomysły na kolejną akcję rozgrywającą się w Zabrzu. Pisanie to jednak trudna praca. Najpierw rodzą się pomysły przelewam na gorąco ręcznie na papier. Potem przepisuję to czyniąc zmiany i korekty. Następnie powieść idzie do redakcji, gdzie znów dokonywane są poprawki.

Śledzę dosłownie każdy wyraz i zdanie. Czasem z pierwotnych założeń i także wydarzeń niewiele zostaje. (jak)



▲ *Sprawę Rollnika* można kupić w Zabrzu m.in. w księgarni Victoria (ul. Wolności 299) oraz w wypożyczalni centralnej MBP (ul. Londzina 3).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Świat przez dziurkę

OFFO 2021 to dziewiąta edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Fotografii Otworowej i jest to impreza nie mająca odpowiednika w polskim środowisku fotograficznym, a znana jest także poza granicami kraju. Jej celem jest ukazanie możliwości, jakie daje technika otworkowa, a więc tworzenie zdjęć prymitywnym aparatem (pudełko, puszcza), który zamiast obiektywu ma po prostu jedyną dziurkę, przez którą wpada światło.

W festiwalu od lat udział biorą uznani artyści uprawiający ten gatunek – członkowie Związku Polskich Artystów Fotografików, Artystów Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej, wykładowcy uczelni oraz przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Fotografii Artystycznej. W tym roku można zobaczyć prace blisko setki osób nie tylko z Polski, ale także z Austrii, Czech, Białorusi, Ukrainy, Niemiec, Holandii, Hiszpa-

nii, Danii, Norwegii, Szwecji, Rosji oraz Brazylii, Argentyny czy USA. W naszej najbliższej okolicy wystawy zaplanowano w domu kultury w Rudzie Śląskiej-Bieliszowicach (ul. Kokota 170), filii Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu-Biskupicach (ul. Bytomska 28) oraz w Miejskim Ośrodku Kultury Guido w Zabrzu (ul. 3 Maja 91), gdzie zobaczymy ciekawe dzieła Dawida Rycąbła (jego praca obok) oraz Jakuba Kaszuby.

Rycąbel fotografią otworkową zajmuje się dopiero od trzech lat, swoje prace publikuje na stronie Pinholove. Organizuje warsztaty dla młodzieży oraz tworzy prace solarigraficzne (na tego typu zdjęciach zapisana jest wędrówka słońca po nieboskłonie) w różnych miastach Polski. Z kolei dla Kaszuby fotografia otworkowa to pasja, której od wielu lat poświęca mnóstwo czasu. Zaprezentuje prace z cyklu *Wędrówki*. (mg)



Reżyser Lech Majewski łączący w swej twórczości literaturę i malarstwo został tegorocznym laureatem nagrody rudzkiej Miejskiej Biblioteki Publicznej. Podczas kilkunastego festiwalu literackiego *Kakauszale* przyznano mu tytuł *Optimus Auctor Silesianus Anno Domini MMXXI* i wręczono symboliczną *Tabulkę*.

Rudzki festiwal literacki na dworcu kolejowym

Tabulki dwie

Podczas gali nagrodę odebrał również Tadeusz Sławek (poeta, tłumacz, były rektor Uniwersytetu Śląskiego), którego wyróżniono w zeszłym roku, ale ze względu na pandemię nie mógł wówczas nagrodę odebrać osobiście. Pamiątkowe tablice z granitu z nazwiskami laureatów zostaną wmurowane w jedną z alejek bibliogrodu przy zabytkowym dworcu kolejowym w Chebziu, a więc reprezentacyjnej siedzibie rudzkich bibliotekarzy. Poprzednimi laureatami *Tabulki* byli: Henryk Waniek, ks. Jerzy Szymik, Zbigniew Kadłubek, Kazimierz Kut z i Szczepan Twardoch.

W tym roku rudzki fest odbył się po raz siódmy i podzielony był na trzy części: finał konkursu poetyckiego im. ks. Norberta Bonczyka, galę wręczenia *Tabulki* oraz Targi Śląskiej Książki. Na nich to swe publikacje promowało kilkanaście śląskich wydawnictw, odbyły się także spotkania z autorami, nie zabrakło atrakcji dla młodych czytelników z grami i zabawami włącznie. Tradycyjnie uczestnicy imprezy częstowali się tytułowym *kakauszalem*, czyli dawnym regionalnym napojem na bazie łusek kakaowych. – *Bo ta impreza ma przede wszystkim wspierać śląską literaturę i jej twórców, ale także promować ją poza granicami miasta i regionu* – podkreśla Krystian Gałuszka, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w udzie Śląskiej. – *Kakauszale już od pierwszej edycji cieszą się wielkim zainteresowaniem miłośników książek i na stałe wpisały się w tradycję naszego miasta. Koronawirus im nie zaszkodził* – dodaje. (laz)

Czytaj, wygraj Wspólne nitki

Luty 1987 roku: studentka wysiadła z pociągu na stacji Poznań Garbary. Miała dojść do oddalonego o kilometr akademika, ale nigdy tam nie trafiła, zniknęła bez śladu.

Czerwiec tego roku: w Poznaniu rozpoczynają się międzynarodowe targi, więc do miasta przyjeżdżają goście z całego świata. W hotelu Polonez podczas dancingu na oczach bawiących się ludzi zostaje zastrzelona młoda kobieta. Nikt nie widział sprawcy, ale na szczęście na sali był zupełnie przypadkowo porucznik Teofil Olkiewicz.

W tym samym czasie boss poznańskiego cinkierskiego światka Ryszard Grubiński zasiada do pokera z kilkoma bogatymi znajomymi. Gdy dochodzi do ostatecznej rozgrywki a na stole piętrzy się sarta banknotów, do pokoju wpadają zamaskowani, uzbrojeni ludzie i rabują pieniądze. Nie wiedzą jeszcze z kim zadarli, bo Gruby Rychu zawsze wyrównuje swoje rachunki. W wyjaśnieniu sprawy pomogą mu miejscowi przestępcy a także stary kolega z podwórka, milicjant kapitan Mirosław Brodziak.

Wkrótce okaże się, że w każdej z tych spraw pojawiają się styczne punkty. Pajęczą się tajnych działań i intryg spleta w całość Służba Bezpieczeństwa. Czy poznańskim milicjantom uda się ją rozplątać? Rozwikłanie tej zagadki w książce, która – dzięki wydawnictwu Muza – jest do zdobycia w naszej redakcji. Wystarczy wysłać e-maila (promocja@gloszabrze.pl) z hasłem *pajęczyna* i czekać na wynik losowania. (k)



Rada Miasta po burzliwej dyskusji wyraziła zaniepokojenie – a nie protest – wobec rządowej propozycji zmian w oświacie

Bój o słowa

Kolejna sesja Rady Miasta i kolejna awantura w sali. Tym razem radni posprzeczali się na temat proponowanych przez rząd zmian w oświacie, a dokładnie w zasadach zatrudniania i wynagradzania nauczycieli. Klub Koalicji Obywatelskiej wniósł do porządku obrad projekt uchwały, nazwanej „protestem przeciwko proponowanym przez rząd zmianom w prawie oświatowym”. Dokument ten miał być wyrazem wsparcia dla dwóch największych central zrzeszających pracowników edukacji (Związek Nauczycielstwa Polskiego i Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność), prowadzących rozmowy z ministerstwem oświaty. Jak można było łatwo przewidzieć, na oprostowanie działań własnego rządu nie chcieli się zgodzić radni zabrzańskiego Prawa i Sprawiedliwości, którzy wszak tworzą koalicję rządzącą miastem wraz ze Skutecznymi dla Zabrza. W efekcie uchwałę przygotowaną przez opozycję przereklamowano w głosowaniach w ten sposób, iż „protest” zamieniono na „apel” stanowiący „zaniepokojenie” rozwojem sytuacji w oświacie. Pozostała część dokumentu pozostawiono bez zmian. Radni Koalicji Obywatelskiej byli jednak oburzeni zmianą głównej istoty uchwały. Cóż, słowa w polityce i ich dobór ma fundamentalne znaczenie...



Wyjaśnijmy, że ministerstwo oświaty pod kierunkiem ministra Przemysława Czarńka zaproponowało kilka zmian. Chodzi m.in. o podniesienie zarobków nauczycielskich, ale z jednoczesnym wzrostem ilości godzin do przepracowania i zobowiązania pedagogów do bycia w dyspozycji dyrektora placówki przez określony czas. Związki zawodowe oprostowały jednak te pomysły uznając, iż zbyt ciężko dotychczas nauczycieli, a w rzeczywistości mogą wręcz obniżyć miesięcz-

ne wynagrodzenia, gdyż może zostać mocno ograniczona możliwość tzw. nadgodzin, także w innych niż macierzysta placówkach. Ale zgłaszano też zastrzeżenia, iż w myśl nowych regulacji samorząd dopłacający grube miliony do systemu oświaty, będzie miał jeszcze mniejszy wpływ na życie szkół, w tym chociażby powoływanie dyrektorów.

Dlatego lokalna Koalicja Obywatelska przedłożyła podczas poniedziałkowej sesji autorski projekt o treści: „Rada Miasta Zabrza wyraża protest przeciwko procedowanym przez Ministerstwo Edukacji i Nauki zmianom w prawie oświatowym. Zmiany te zagrażają jakości pracy szkoły, stabilności i niezależności nauczania oraz wychowania. Jeśli zostaną wprowadzone, szkoła utraci autonomię i zostanie całkowicie podporządkowana władzy centralnej. Planowane zmiany znacząco i negatywnie wpłyną na sytuację uczniów i pracowników jednostek oświatowych”. Jak wskazano w oświadczeniu, zapowiedziane zmiany pozwolą kuratorowi odwołać dyrektora placówki publicznej w ciągu 14 dni. „Zwolniony z funkcji dyrektor, nie będzie mógł odwołać się od tej decyzji. Do odwołania wystarczy niewykonanie przez dyrektora zaleceń pokontrolnych przedstawiciela kuratorium. Nieznane są standardy kuratorskiej kontroli i kryteria oceny pracy dyrektora. Istnieje poważna obawa, że kuratorska kontrola będzie całkowicie uznaniowa, natomiast dyrektorzy realizujący program wychowawczy i edukacyjny zgodnie z prawem, ale nie z ideologiczną wykładnią kierownictwa resortu edukacji, zostaną surowo ukarani. Projektowane zmiany to zamach na autonomię szkoły, dyrektora i nauczycieli, rodziców i uczniów, a także podważenie obowiązujących demokratycznych zasad funkcjonowania placówek oświatowych. Może to doprowadzić do destabilizacji całego systemu oświaty” – brzmi bardzo dosadnie treść dokumentu.

Wypowiadająca się podczas sesji Jolanta Jaskółka, szefowa zabrzańskich struktur ZNP, podkreślała, że jej środowisko jest bardzo zaniepokojone proponowanymi zmianami. Zwłaszcza, że w jej opinii przepisy mają wprowadzić odpowiedzialność dyrektorów placówek oświatowych pod karą więzienia. Nie była jednak w stanie doprecyzować o co chodzi dokładnie, bo zarządza-

jący publiczną placówką i pieniędzmi i tak działa już pod odpowiedzialnością karną w przypadku stwierdzonych przestępstw, np. niegospodarności czy omijania ustawy o zamówieniach publicznych.

W reakcji na jej wyjaśnienia przewodniczący komisji oświaty – nauczyciel i radny Sebastian Markisch (PiS) zaproponował najpierw, aby krytyczny głos samorządu zawierał także konkretne postulaty do władz centralnych, co należałoby zmienić na lepsze i w jaki sposób, tak aby to nie była krytyka na zasadzie „nie, bo nie”. Zasugerował nawet by takie propozycje opracowali radni w kierowanej przez niego komisji. Na to opozycja argumentowała, że projekt uchwały był złożony przed miesiącem i było wystarczająco czasu, by radni rządzący miastem zaproponowali własne rozwiązania. W związku z tym Markisch złożył wniosek, by uchwała nie miała formy protestu, lecz jedynie apelu i by taką zmianę nanieść na nagłówek dokumentu. Za takim rozwiązaniem opowiedziało się aż 21 radnych (a więc także część wnioskodawców z KO), 2 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. – *Jesteście państwo mistrzami w tworzeniu bublej prawnych. Bo teraz nazywa uchwały, która ma trafić do najwyższych władz w państwie, zupełnie nie koresponduje z treścią jej uzasadnienia* – zdenerwowała się Agnieszka Rupniewska, szefowa klubu KO.

– Ale przecież dwóch radnych PiS się wstrzymało od głosu, w związku z czym poprawka pana Markischa przeszła także głosami PO. A jeśli trzeba, to można zgłaszać kolejne poprawki – odparł wiceprezydent Krzysztof Lewandowski.

– To są kpiny z demokracji, jeśli naszą propozycję wywraca się do góry nogami, a w świat się ją puści jako naszego autorstwa – spuentował radny Marian Rau (PO).

Ponieważ jednak tytuł uchwały faktycznie nie korespondował z jej treścią, radny Markisch złożył kolejny wniosek o przereklamowanie pierwszego zdania w ten sposób, by wynikało z niego, że Rada Miasta apeluje do władz centralnych, a nie protestuje. Za tym rozwiązaniem opowiedziało się 14 osób, a 11 było przeciw. Ostatecznie jednak za całą uchwałą było 21 radnych, 2 przeciw i 2 wstrzymało się.

Wobec bardzo nerwowej sytuacji, wyrażnie zakłopotana była szefowa zabrzańskiego ZNP. Podkreśliła, iż nie chce ingerować w działania samorządu, natomiast każda forma wsparcia związków jest cenna. – *Ważne, że podjęliśmy rozmowy i zaczęliśmy rozmawiać* – skwitowała Jaskółka.

Podsumowując cały temat inny radny-nauczyciel Janusz Bieniek (Skuteczni dla Zabrza) wyraził zadowolenie, iż wspólnymi siłami udało się wypracować kompromis. – *Też jesteśmy zaniepokojeni rozwojem sytuacji w oświacie i to określenie najlepiej oddaje nasze nastawienie* – ocenił.

– Trudno mówić o kompromisie, jeśli państwo narzucacie mniejszości swoje zdanie, bez jakiegokolwiek rozmowy z autorami uchwały. A była ku temu sposobność chociażby podczas krótkiej przerwy w obradach – skwitował Grzegorz Lubowiecki (Lepsze Zabrze).

Radny Markisch podtrzymuje swój pomysł zaproszenia na posiedzenie komisji oświaty przedstawicieli związków zawodowych i wypracowania propozycji rozwiązań, które można by przesłać oficjalnie do władz krajowych. (pej)

OGŁOSZENIE

ADOS Diagnoza

▶ Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS

CO TO JEST ADOS ?

ADOS - TO PROTOKÓŁ OBSERWACJI OBJAWÓW AUTYZMU, OKREŚLANY JAKO „ZŁOTY STANDARD” DIAGNOZY AUTYZMU NA ŚWIECIE.

PODZAS BADANIA DIAGNOSTA PROPONUJE DZIECKU/DOROSŁEMU KILKANAŚCIE WSPÓLNYCH AKTYWNOŚCI I TEMATÓW ROZMOWY.

ADOS - POMAGA WYKRYĆ SPEKTRUM AUTYZMU U DZIECI OD 12 MIESIĄCA ŻYCIA, ALE TAKŻE U MŁODZIEŻY I U DOROSŁYCH.

GDZIE MOŻNA WYKONAĆ DIAGNOZĘ ?

W SPECJALISTYCZNEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNEJ "MIRIADA" W BYTOMIU PRZY UL. WOŹNIAKA 78.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Więcej informacji pod adresem: biuro@poradnia-miriada.pl
lub pod nr telefonu: 728 - 309 - 492

Akcje zabrzańskiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej

Więcej rozmów, mniej ekranu

Ustal ze swym dzieckiem zasady, czyli czas i okres korzystania z urządzeń ekranowych, zainstaluj na urządzeniach elektronicznych programy kontroli rodzicielskiej i blokady, zadbaj o jego aktywność ruchową, zachęcaj go do lektury i przede wszystkim rozmawiaj z nim – to wybrane i chyba najważniejsze punkty kampanii edukacyjnej *Mniej ekranu – więcej dziecka* prowadzonej przez zabrzańską Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną. Towarzyszą jej organizowane warsztaty i wykłady oraz przygotowanie bogatej w treści broszury. Wydawnictwo jest tak zredagowane, że oprócz zwykłych porad czy naukowych wyjaśnień i opisu wyników ba-

dań (całość podzielono tematycznie) są w niej także czytelne i przekonujące wyjaśnienia problemów dotyczących nadmiernego czasu spędzanego przez dzieci i młodzież przed ekranami telewizorów, komputerów i smartfonów. Jest o wpływie i szkodach jakie na rozwój emocjonalny, intelektualny, a ponieważ i fizyczny może nieść nadmierne „gapienie się w monitor”. Książka nie jest krytyką internetu czy telewizji, ale zachętą do sensownego korzystania z dośrodków cywilizacji. Dla pedagogów (a rodziców także) w publikacji są też propozycje zajęć i warsztatów mających odciągnąć młodych od ekranów, a także specjalne poradniki (do wycięcia) z naj-

ważniejszymi hasłami i wytycznymi dla dzieci w różnym przedziale wiekowym. Taką odpowiednio wybraną kartkę dla siebie i dziecka można zacząć na magnes do lodówki... Przykładowo z jednej z nich dowiadujemy się, że dzieci w wieku 3-6 lat powinny spędzać przed ekranem dziennie maksymalnie godzinę i że ekran nie zastąpi im bezpośredniego kontaktu z rodzicami, przeznaczonego na zabawy, gry, rozmowy, aktywność ruchową czy zwykłe przytulanie.

Poradnia wydała także oryginalny kalendarz na rok szkolny (od września 2021 do sierpnia 2022) dla nauczycieli i pedagogów, ale także rodziców i samych uczniów. Każdy miesiąc poświę-

cany jest jednemu z ważkich tematów. We wrześniu było o adaptacji, teraz jest o integracji, a w listopadzie mowa będzie o emocjach. - *To taka nasza nietypowa forma i propozycja podjęcia współpracy z rodzicami, nauczycielami i młodymi ludźmi, która ma poszerzać zestaw społecznych umiejętności każdego z nas* – podsumowuje publikację zatytułowaną *Rok dobrego rozwoju* dyrektor Urszula Koszutska.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (Zabrze, ul. 3 Maja 93a, tel. 32 370-22-40, 32 271-19-51, 883 315-363; www.pppzabrze.pl) czynna jest w godz. 8-18 (w piątek do godz. 17). (jak)

P R O M O C J A

Już u siebie



Przy ulicy Niemcewicza 1 – w budynku, w którym niegdyś działało Gimnazjum nr 12 – otwarto nową siedzibę Międzynarodowych Szkół w Zabrzu. Placówka, która funkcjonuje w naszym mieście już od 25 lat i prowadzi obecnie przedszkole, szkołę podstawową oraz liceum ogólnokształcące, wkracza więc w swój nowy, wręcz nowoczesny etap. Dla jej potrzeb budynek, przekazany jej na preferencyjnych warunkach przez gminę, przeszedł gruntowny remont i modernizację, które – co tu kryć – robią wrażenie. Obecnie klasy i pozostała infrastruktura zapewniają komfort nauki uczniom i pracy nauczycielom.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonano w ubiegłym tygodniu (14 października). W uroczystości, na zaproszenie dyrektora placówki – Mariusza Drogokupca, udział wzięli m.in.: Małgorzata Mańka-Szulik (prezydent Zabrze), Łucja Chrzęstek-Bar (przewodnicząca Rady Miasta), Urszula Koszutska (radna Sejmiku Śląskiego), Zbigniew Paszczenko (dziekan wydziału inżynierii biomedycznej Politechniki Śląskiej), Ewa Wolnica (naczelnik wydziału oświaty UM), Ewa Pawłowska (naczelnik biura współpracy z zagranicą UM), Michał Wadowski (naczelnik wydziału promocji, turystyki i sportu), Piotr Niemiec (prezes Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji), Elżbieta Korecka (dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy) oraz oczywiście dyrektorzy zabrzańskich placówek oświatowych. W części artystycznej wystąpiły dzieci reprezentujące wszystkie trzy poziomy edukacji Międzynarodowych Szkół w Zabrzu. (as)



Międzynarodowe Szkoły w Zabrzu

International Schools of Zabrze

Międzynarodowa Akademia Przedszkolaka International Preschool

Międzynarodowa Szkoła Podstawowa w Zabrzu International Primary School in Zabrze

Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące w Zabrzu International Secondary School in Zabrze



Zabrze, ul. Juliana Ursyna Niemcewicza 1

www.miedzynarodowaszkoła.eu
www.internationalschool.net.pl

NIERUCHOMOŚCI

DO wynajęcia M-2 i M-3. 792-678-448

DO wynajęcia pokój, Centrum Zabrze. 511-973-142

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA- również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

PRZYJMĘ brygadziście- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy na magazynie. Tel. 503-135-271

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

ZATRUDNIĘ pomoc domową (pracownika)całotygodniowo, w Zabrzu. 32/271-32-88, 601-43-43-88

RÓŻNE

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

PRZEPROWADZKI. 601-412-166

RTV -naprawy domowe 32/279-42-79, 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **50/NG/2021**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej oraz

wykaz nr **51/NG/2021**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie,

podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń

Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze w gmachu Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>**

w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – najem,
wykazy nieruchomości – użyczenie.

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

z6596

FIRMA BUDOWLANA „CELMPEX”

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

- budowa domów
- remonty domów, mieszkań, łazienek
- docieplanie
- okna, drzwi, rolety

WOLNE MOCE PRZEROBOWE

Biuro Handlowe
41-800 Zabrze
ul. Nad Kanałem 35
tel. 32/274-85-20
514-074-144

z9825

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386



FIRMA POGRZEBOWA PIETREK

Rok zał. 2003

**Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok**

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	www.pietrek.pl CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40
---	---	--





PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony

wykaz nr **23/N/2021**

nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia

Treść wykazu publikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: www.miastozabrze.pl w Biuletynie Informacji Publicznej w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości-zbycie



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 został wywieszony

wykaz nr **24/N/2021**

nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: **<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300>** w menu przedmiotowym:
wykazy nieruchomości – zbycie.

na ekranach HITY TYGODNIA



REPERTUAR 22 – 28 października
Zabrze, pl. Teatralny 12, tel. 32 832 16 16

W kosmosie o melanżu



Akcja toczy się w kosmosie w dalekiej przyszłości, w której – zamiast na udoskonalanie technologii – postawiono na rozwój umysłu. Najważniejszą planetą we wszechświecie stała się Diuna, na której znajdują się złoża melanżu umożliwiającego jasnowidzenie potrzebne do uniknięcia niebezpieczeństw podróży międzygwiazdowych. Powstawanie melanżu

związane jest z cyklem rozwojowym czerwonej pustyni – olbrzymich istot, żyjących w piaskach Arrakis. Diuna zostaje przekazana w lenno rodowi Atrydów. Na planetę przybywają książę Leto I Atryda, jego konkubina lady Jessika, syn Paul oraz ich armia. Wkrótce czeka ich jednak konfrontacja z rodem Harkonnenów. Tak zaczyna się epicki film *Diuna* we-

dług powieści Franka Herberta, który akurat wchodzi na ekrany kin. W Zabrzu do obejrzenia (3D, napisy) godz. 20; (napisy) godz. 11, 11,30, a także w sobotę i niedzielę o godz. 14, 17, 20.15 (sala VIP). Ponadto w repertuarze: *Furioza* godz. 14.45, 17.30, 20.20; *Rodzina Addamsów 2* godz. 11.30 (seansy w sobotę i niedzielę), 13.30, 15.30; *Ron Usterka* godz. 10.45, 13, 15.15, 17.30; *Ainbo – Strażniczka Amazonii* godz. 11, 12.50 *Venom 2* (dubbing), 14.30, 15 i 17.30; *Venom 2* (napisy) godz. 20; *Ostatni pojedynek* godz. 20.15; *Wesele* godz. 17.30, 20.15 (seansy tylko 24.10); *Nie czas umierać* godz. 11.45 i 17 (sala VIP), 20.30.

22 października (piątek), godz. 22.10

TVP 1

Hallo Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy komedia muzyczna

Bohaterem filmu *Hallo Szpicbródka* jest Fred Kampinos (Piotr Fronczewski), który ratuje przed bankructwem teatrzyk rewii *Czerwony Młyn*. Dogaduje się z dyrektorem teatru i zostaje współwłaścicielem. Chce zmienić wygląd teatru, zaczynając od remontu, który w rzeczywistości posłuży mu do wykopania pod teatrem tunelu prowadzącego do sejfów banku.



23 października (sobota), godz. 21.30

TVP 1

Siedmiu wspaniałych western



Na prośbę mieszkańców przygranicznego miasteczka, terroryzowanego przez bandytów, siedmiu rewolwerowców stawia czoło przeciwnikowi. Siły bezwzględne przemysłowca, na którego usługach są bandyci, są nieporównywalnie większe i sprawa wydaje się przegrana. Reżyser Antoine Fuqua prezentuje uwspółcześioną wersję klasycznego dzieła filmowego *Siedmiu wspaniałych* z 1960 roku.

24 października (niedziela), godz. 22.35

tvn

Ścigany film sensacyjny

Ceniony chirurg z Chicago, doktor Richard Kimble, został oskarżony o zamordowanie żony. Dowody świadczą przeciwko niemu, to on znalazł śmiertelnie raną Helen. Policja ignoruje jego relację o napadzie jednorękiego mężczyzny. Po zakończeniu procesu Kimble zostaje skazany na śmierć. Ucieka jednak z autobusu przewożącego więźniów, by rozpocząć poszukiwania mordercy. Chce pomścić ukochaną żonę i oczyścić się z zarzutów. Za nim rusza pościg, któremu przewodzi uparty i wytrwały agent federalny, szeryf Sam Gerard. W tej roli Tommy Lee Jones.

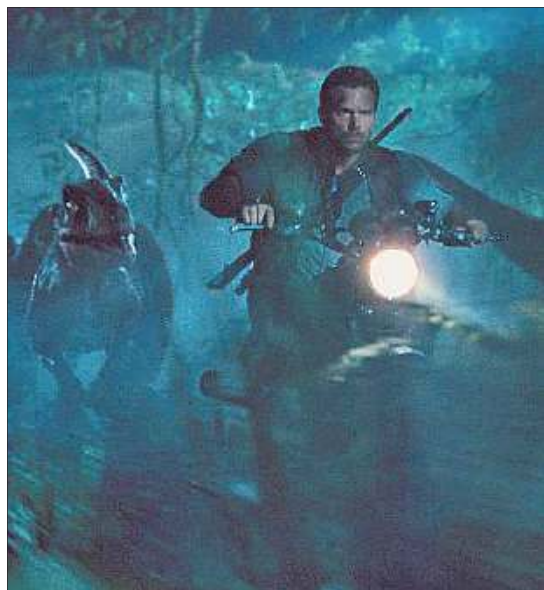


22 października (piątek), godz. 20.00

Jurassic World film przygodowy

tvn

W 2015 r. na wyspie Isla Nublar działał nowoczesny park rozrywki, którego główną atrakcją są dinozaury przywrócone do życia w drodze klonowania. Wyspą zarządza firma Masrani Corporation. Park jest strzeżony przez ochroniarzy i najemników wyposażonych w nowoczesną broń i pojazdy. Przez połączenie genów tyranozaura, karnotaura i welociraptora genetycy stworzyli nowy gatunek. Indominus rex wykazuje wysoki poziom agresji. Sytuacja się komplikuje, gdy jeden z okazów ucieka. Okazuje się on groźniejszy i inteligentniejszy, niż przewidzieli twórcy.



OGŁOSZENIE

Miasto Zabrze
Instytut Literaturoznawstwa, Uniwersytet Śląski

4. Literacka Konferencja Naukowa z cyklu PRZED i PO – Wisława Szymborska. Zabrze 2021

Patronat honorowy:

Dr Małgorzata Mańka-Szulik – Prezydent Miasta Zabrze
Prof. Ryszard Koziołek – Rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
Fundacja Wisławy Szymborskiej
Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie
Komisja Historycznoliteracka, PAN o/Katowice
Biblioteka Śląska

Rada naukowa:

Prof. Józef Olejniczak – Przewodniczący
Prof. Paweł Próchniak
Prof. Piotr Śliwiński
Prof. Andrzej Zieniewicz

Patronat medialny:

TVP Katowice
TV Zabrze
Polskie Radio Katowice
Radio eM
Miesięcznik „Śląsk”
Miesięcznik „Odra”
Dwumiesięcznik Literacki „TOPOS”
Wydawnictwo „Pasaże”
Wydawnictwo Literackie
Nasze Zabrze Samorządowe
Portal Pokłady Kultury

Organizatorzy:

Miasto Zabrze
Instytut Literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Współorganizatorzy:

Muzeum Górnictwa Węglowego
Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Fusińskiego

Szczegóły imprezy na str.8 w rubryce co?gdzie?kiedy?



WSPINACZKA SPORTOWA

16-letnia zabrzaneczka – Olimpia Markisch systematycznie pnie się po ścianie ku szczytom. We wrześniu zajęła pierwsze (wspinaczka na czas) i trzecie miejsce (prowadzenie) w mistrzostwach Śląska, a teraz potwierdziła swoją klasę na zawodach krajowych najwyższej rangi. W przeprowadzonych w sobotę (16 października) w Tarnowie mistrzostwach Polski w grupie juniorek zdobyła złoty medal! Zawodniczka reprezentująca Klif Tarnowskie Góry (w naszym mieście nie funkcjonuje profesjonalny klub wspinaczkowy) w finałowej rozgrywce konkurencji czasowej – w której dwie najlepsze zawodniczki identycznymi trasami zbieżają w górę – wdrapała się na szczyt w 10,11 sekundy, wyprzedzając Kingę Pałkę (Pałac Młodzieży Tarnów). Na podium znalazła się jeszcze Magdalena Blachnicka (Skarpa Bytom).

Olimpiada czeka na Olimpię?

Markisch jest mieszkanką dzielnicy Rokitnica i uczennicą salezjańskiego liceum z os. Helenka. Wspinaczkę sportową uprawia od około czterech lat. Bakcyła do tej specjalności zapała w Szkole Podstawowej nr 31 (Zabrze, ul. Jordana 7), bo w jej sali gimnastycznej stoi mini-ścianka do wspinaczki. Po kilku treningach namówiła rodziców, by zapisali ją do klubu, a wybór padł na Klifa Tarnowskie Góry. W ramach zajęć

z trenerem Andrzejem Kajdaniem ćwiczy również w gliwickiej Chwyciarni, jest obeznana też ze ściankami w Katowicach i Sosnowcu. Od ponad roku objęta jest szkoleniem centralnym, dzięki czemu uczestniczy w zgrupowaniach kadry narodowej i międzynarodowych zawodach. Jej marzeniem jest start w igrzyskach, wspinaczka sportowa akurat niedawno stała się olimpijską konkurencją! (a)



OLIMPIA MARKISCH – FACEBOOK



Przeegrali w karnych

Górnik II Zabrze systematycznie kwalifikuje się do finału Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Zabrze, ale nie zawsze go wygrywa. Rok temu w finale rozgrywek pokonał IV-ligowego Gwarka Orontowice i w tym roku historia się... prawie powtórzyła. To znaczy zabranie znów zmierzali się z tą samą drużyną, znów mecz zakończył się remisem, a seria rzutów karnych wynikiem 4-2, ale tym razem dla rywali! I to oni będą reprezentowali lokalny futbol w rozgrywkach pucharowych na szczeblu Śląskiego Związku Piłki Nożnej. (a)

III LIGA GRUPA III Stal Brzeg – Górnik II Zabrze 0-1 (0-0): Winiarek (53). Tabela: 1. LKS Goczałkowice-Zdrój 13 spotkań, 32 punktów (bramki: 20-3); 2. Rekord Bielsko-Biała 13, 28 (24-11); 3. Zagłębie II Lubin 13, 27 (31-13);... 8. Górnik II 13, 20 (14-15). **KLASA A PODOKRĘG ZABRZE:** Gwarek Zabrze – Naprzód Świąb 3-1 (1-1): Kiraga (33), Bartuś (56), Głab (59) – Kostiv (30); Warka Zabrze – Sokół Łany Wielkie 1-6 (0-1): Trąbka (47) – Oleś (34 i 57), Hawryłow (49), Jezik (60), Ochman (86), Pasecki (87); MKS Zaborze – Zamkowice Toszek 5-0 (2-0): D. Nowak (12), P. Nowak (39 i 54), Ślesiński (60), Burkowski (90+1). Tabela: 1. Concordia Knurów 11, 31 (42-10); 2. KS 94 Rachowice 11, 26 (29-9); 3. Gwarek 11, 22 (47-20);... 9. Zaborze 11, 15 (26-21);... 15. Warka 11, 9 (27-45). **KLASA B PODOKRĘG ZABRZE:** MOSiR Sparta Zabrze – Burza II Borowa Wieś 5-1 (1-1): Szubert (14, 46 i 65), Kopica (48), Jaskółka (36) – Adamski (5); Amator Rudziniec – KS Zabrze-Grzybowice 1-1 (0-0): Mruk (57) – Łysiak (69). Tabela: 1. MOSiR Sparta 9, 22 (29-11); 2. Burza II Borowa Wieś 9, 22 (41-16); 3. Olimpia Pławniowice 9, 21 (38-20);... 7. Quo Vadis Makoszowy 8, 13 (13-12);... 10. Grzybowice 9, 10 (21-31). **KLASA C PODOKRĘG ZABRZE:** Piast Pawłów – Naprzód II Żernica 7-0 (5-0): Sabik (3 i 42), Kentnowski (22), Gogolok (40 i 45+1), Pluskota (64), Wydrzyński (76); Ślązak Bycina – KS II Zabrze-Grzybowice 1-0 (0-0): Wolany (82). Tabela: 1. Pawłów 9, 25 (35-13); 2. Ślązak Bycina 9, 24 (33-14); 3. Pogoń Ziemiećce 9, 17 (29-15);... 6. Grzybowice II 8, 13 (19-9). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW** Górnik Zabrze – Lech Poznań 2-3 (1-1): Moraczewski (32-karny), Włodarczyk (74) – Kołtański (19), Kornobis (67), Welnik (76); Gwarek Zabrze – Warta Poznań 1-4 (0-2): Gurdek (48) – Nęcka (24 i 43), Konopacki (74), Gawecki (90-karny). Tabela: 1. Cracovia Kraków 10, 22 (19-14); 2. Polonia Warszawa 10, 21 (35-20); 3. Lech Poznań 10, 20 (26-11);... 14. Gwarek 10, 8 (11-29); 15. Górnik 10, 5 (13-21). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17** Grupa C: Odra Opole – Górnik Zabrze 2-1 (1-0): Buniak (48 i 58) – Kolanko (51). Tabela: 1. Zagłębie Lubin 9, 22 (24-8); 2. Śląsk Wrocław 9, 19 (23-19);... 4. Górnik 9, 18 (24-11). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15** Grupa C: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 2-1 (0-0): Matyskiwicz (31 i 55) – Bród (67). Tabela: 1. Zagłębie Lubin 9, 22 (27-3); 2. Górnik 8, 22 (25-5); 3. Śląsk Wrocław 9, 16 (18-8). **III LIGA KOBIET.** Grupa III: Chrobry Głogów – KKS Zabrze 1-2 (0-2): Pietrzak (89) – Kapalka (13), Dyhdalewicz (44). Tabela: 1. Mitech 8, 21 (33-12); 2. Czarni II Sosnowiec 7, 18 (56-5); 3. Zabrze 7, 16 (26-19). **PUCHAR POLSKI 2023.** Podokręg Zabrze – finał: Gwarek Orontowice – Górnik II Zabrze 0-0, w rzutach karnych: 4-2.

BOKS

Adepci na ringu

W klubie Boks (Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a) trenuje już ponad czterdziestu zawodników, więc nic dziwnego, że coraz liczniejsza ich reprezentacja prezentuje się na zawodach. W niedawnym (16 października) PZO Boxing Day 7 w Gliwicach wzięło udział aż sześciu młodych zabrzan, w tym dwaj tzw. adepci, a więc 13-latkowie. Mowa o Aleksandrze Kaczmarku (zmierzył się z Czechem Milanem Skapikiem) oraz Michale Gruszczyńskim (jego rywalem był Jacek Charenza z Adrenaliny Boxing Club Wrocław) – i obydwaj wygrali, bo zgodnie ze zwyczajem w pojedynkach tak młodych

pięściarzy ogłaszane są wygrane ex aequo. Nie powiodło się za to kadetom Boks, bo swe pojedynki porażkami zakończyli Konrad Leszczyński (uległ Słowakowi Matejowi Cicmaniewiczowi 0-3), Kacper Mrowiec (1-2 z Hubertem Cieleniem z Lubina) i debiutant Oliwier Bielawski (0-3 z Mikołajem Garlikiem z Zawiercia). Gładko swoją walkę wygrał za to junior Patryk Zuchowski, który Bartka Rogalskiego z Bytomia zmusił do kapitulacji już w pierwszej rundzie walki.

Wkrótce kolejne turnieje z udziałem naszych bokserów. W planach mają udział w zawodach w Bytomiu, Krakowie, a także w Zabrzu. (w)



BOKS ZABRZE

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO EKSTRAKLASA: Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze (23 października, godz. 15 – transmisja w telewizji Canal+Sport).

PUCHAR POLSKI 2022. 1/16 finału: Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze (27 października, godz. 13.30 – transmisja w telewizji Polsat Sport).

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – Zagłębie II Lubin (24 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A Podokręg Zabrze: Ruch Kozłów – MKS Zaborze (23 października, godz. 15), Naprzód Świąb – Warka Zabrze (24 października, godz. 15), Tempo Paniówki – Gwarek Zabrze (23 października, godz. 15).

KLASA B Podokręg Zabrze: KS Zabrze-Grzybowice – Start Kleszczów (23 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Traktorzystów 1), Quo Vadis Makoszowy – Amator Rudziniec (23 października,

godz. 15 – Zabrze, ul. Daleka 2), Orzeł Paczyna – MOSiR Sparta Zabrze (23 października, godz. 15).

KLASA C Podokręg Zabrze: KS II Zabrze-Grzybowice – Pogoń Ziemiećce (24 października, godz. 11), Kłodnica Gliwice – Piast Pawłów (24 października, godz. 15).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (23 października, godz. 12), Pogoń Szczecin – Gwarek Zabrze (24 października, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa (23 października, godz. 13 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a). **CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15.** Grupa C: Odra Opole – Górnik Zabrze (23 października, godz. 12).

III LIGA KOBIET. Grupa III: KKS Zabrze – Czarni II Sosnowiec (23 października,

godz. 15 – Zabrze, ul. Mickiewicza 66a).

PIŁKA RĘCZNA

SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Górnik Zabrze – Grupa Azoty Unia Tarnów (24 października, godz. 15 – Zabrze, ul. Wolności 406; transmisja na stronie internetowej emocje.tv).

II LIGA KOBIET Grupa IV: Nails Company Zabrze – Start Pietrowice Wielkie (24 października, godz. 10 – Zabrze, ul. Wolności 406).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: SPR Górnik Zabrze – SMS ZPRP III Kielce (23-24 października – Zabrze, ul. Wolności 406).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: Stal Śrubarnia/SMS ŻAPN Żywiec – Spartakus Zabrze (24 października, godz. 17), Częstochowianka II Częstochowa – SV MOSiR Zabrze (23 października).

Czy wcześniej doczekamy się czerwonej kartki Podolskiego niż jego gola?!

Po przerwie spowodowanej meczami reprezentacji Polski (bez zabrzańskich graczy w składzie) znów gra ekstraklasa. Kibice Górnika, zachęcani świetnym meczem swojej drużyny z Wisłą Płock (4-2), tłumnie (ponad 15 tysięcy osób!) stawili się na kolejnym meczu, z tym razem krakowską Wisłą, i... srodze się zawiedli. Rozczarował zwłaszcza Łukas Podolski, który zapisał się w pamięci następną zmarowaną bramką okazją i kolejnym faulem, który mógł się zakończyć czerwoną kartką. Na razie sędziowie są dla niego pobłażliwi, a jak długo będą mu złe zagrania wybaczać kibice?

Bo czekamy na pierwsze trafienie mistrza świata i doczekać się nie potrafimy. Owszem wiedzieliśmy, że Poldi nie okaże się zbawcą drużyny, bo wstawienie jednego – choćby z tytułem mistrza świata w dorobku – piłkarza do drużyny nie pociągnie ją

Taryfa ulgowa



ku czołówce, ale jednak liczyliśmy, że w kilku sprzyjających momentach napastnik z Niemiec pokaże klasę i wyróżni się na tle innych zawodników. Owszem, jest bardziej dynamiczny od reszty, ale jeśli chodzi o skuteczność, to cóż – jak już ma sytuację bramkową, a co jakiś czas je ma, to pudłuje! Co gorsza, na pierwszy plan wysuwają się inne jego zagrania. To co do tej pory było uznawane za zdecydowaną grę, powoli przechodzi w brutalność. Zarówno po jego faulu w meczu z Wisłą Płock (już w pierwszej minucie na Piotrze Tomasiku), jak i ostatnim z Wisłą Kraków (na młodym Serafinie Szocie) zaczęły odzywać się głosy, że Podolski zasługiwał na czerwoną kartkę i wykluczenie z gry, ale sędziowie traktują go na specjalnych zasadach. Sytuacja

w każdym razie jest taka, że nasz as wciąż nie strzelił gola, za to ma na koncie dwie żółte kartki...

Cały zespół też ma tych bramek niewiele. Górnik zdobył ich w tym sezonie na razie trzynaście, a więc więcej od zaledwie pięciu zespołów. W ostatnim meczu sytuacji golowych zabrakło mieli tyle, co kot napłakał. Wprawdzie Wisła Kraków też nie olśniewała, ale jej chociaż dopisało szczęście: w 50 minucie na strzał z dystansu zdecydował się Frydrych i piłka, odbiwszy się od interweniującego Adriana Gryszkiewicza, nabrała zaskakującej trajektorii, uniemożliwiając Grzegorzowi Sandomierskiemu skuteczną interwencję. Co na to Górnik? Po stracie gola i w ogóle w całej II połowie nie oddał na bramkę rywali celnego strzału! Najbardziej bolało właśnie pudło Łukasza Polańskiego, który otrzymał piłkę w odległości 5 metrów od bramki rywali, ale trafił w nią nieczysto piętą i ta wyszła na aut bramkowy... (ws)

EKSTRAKLASA jesień 2021

Pogoń Szczecin – Górnik	2-0
Górnik – Lech Poznań	1-3 (Jimenez)
Górnik – Stal Mielec	1-0 (Jimenez)
Jagiellonia Białystok – Górnik	1-3 (Kubica 2, Jimenez)
Raków Częstochowa – Górnik	przełożony
Górnik – Piast Gliwice	0-1
Cracovia Kraków – Górnik	2-2 (Jimenez, Krawczyk)
Górnik – Warta Poznań	1-0 (Jimenez)
Bruk-Bet Nieciecza – Górnik	3-1 (Janicki)
Górnik – Wisła Płock	4-2 (Krawczyk, Jimenez, Nowak, Kubicki)
Górnik – Wisła Kraków	0-1
Lechia Gdańsk – Górnik	23 października, godz. 15
Górnik – Zagłębie Lubin	30 października, godz. 17.30
Radomiak Radom – Górnik	6 listopada, godz. 15
Górnik – Legia Warszawa	21 listopada, godz. 17.30
Górnik Łęczna – Górnik	27-28 listopada
Górnik – Śląsk Wrocław	4-5 grudnia
Górnik – Pogoń	11-12 grudnia
Lech – Górnik	18-19 grudnia

PKO EKSTRAKLASA tabela po 11. kolejce

1. Lech	24	23- 6
2. Lechia	22	20- 9
3. Raków*	21	21-14
4. Pogoń	19	16- 9
5. Śląsk	17	15-14
6. Cracovia	16	18-18
7. Jagiellonia	16	12-12
8. Stal	15	15-18
9. Zagłębie*	15	13-17
10. Piast	14	14-15
11. Wisła K.	14	14-16
12. Wisła P.	13	18-17
13. Radomiak	13	12-11
14. GÓRNIK Z.*	13	13-15
15. Legia**	9	10-13
16. Termalica*	7	10-15
17. Warta	7	8-15
18. Górnik Ł.	6	9-27

* jeden zaległy mecz;
** dwa zaległe mecze.

Najbliżsi rywale: LECHIA GDAŃSK...

Ale seria!

W ubiegły weekend ten zespół był nawet przez jeden dzień liderem ekstraklasy, a przecież początek sezonu obfitował w gdańskim klubie w zawirowania. Bo oto po sześciu kolejkach, choć Lechia zajmowała w tabeli czwarte miejsce, zarząd zdymisjonował trenera Piotr Stokowca (pracował z drużyną przez blisko 3,5 roku)! Zastąpił go mało znanym Tomaszem Kaczmarkiem, który ma na swoim koncie pracę w nisko notowanych klubach niemieckich, norweskim, amerykańskim, także reprezentacji Egiptu (jako asystent), a ostat-

nio był członkiem sztabu szkoleniowego Pogoni Szczecin. Ten zaskakujący ruch był jednak strzałem w dziesiątkę! Pod wodzą nowego szkoleniowca gdańszczanie jeszcze nie przegrali, w dodatku teraz notują serię pięciu kolejnych zwycięstw! Siłą pomorskiej ekipy jest bardzo wyrównany skład (o miejsce w składzie muszą zażarcie walczyć nawet dwaj równorzędni bramkarze: Słowak Kuciak i Serb Alomerović; ostatnio górą jest ten pierwszy) i np. w efekcie ostrej rywalizacji na ławce rezerwowych wyładował ostatnio Bartosz Kopacz (wychowanek Górnika), od 1,5 roku podstawowy zawodnik Lechii. (w)

PUCHAR POLSKI 2022

1/32 finału: Górnik – Radomiak Radom
1/16 finału: Śląza Wrocław – Górnik

2-0 (Tosevski, Jimenez)
27 października, godz. 13.30

Podgrzewane, oświetlane, podlewane
Nowe boisko gotowe!

W piątek (15 października) na terenie Areny Zabrze oddano do użytku boisko treninowe z podgrzewaną murawą. Plac gry jest ponadto oświetlony i nawadniany deszczówką odzyskiwaną z instalacji drenażowej. Inwestycja kosztowała 4,5 mln złotych, z czego znaczną część (2.195.200 zł) udało się pozyskać z ministerstwa kultury i sportu (Sportowa Polska - Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej edycja 2019). W uroczystości otwarcia nowego obiektu uczestniczyli m.in. zawodnicy (Łukas Podolski, Jesus Jime-



nez, Przemysław Wiśniewski) i trener (Jan Urban) Górnika, ale murawa będzie służyła nie tylko ekstraklasowej drużynie,

ale także zespołom młodzieżowym. Te zresztą odbyły na nim inauguracyjną gierkę (na zdjęciu). (a)

... i ŚLEZA WROCŁAW
Pierwszy klub

nopolskiego pokonał II-ligową Chojniczanę Chojnice (występują w niej m.in. dwaj byli gracze Górnika - Szymon Skrzypczak i Łukasz Wolsztyński). Wrocławianom marzy się pewnie, by nawiązać do historii sprzed 26 lat, kiedy to dotarli do 1/8 Pucharu Polski (z kolei ich największym ligowym sukcesem pozostaje trzecie miejsce w II lidze w 1993), więc przeciw zabranom pokażą wszystko, co potrafią. Skład Ślązy opiera się na graczach z Dolnego Śląska, ale w zespole są też trzej Brazylijczycy. Najskuteczniejszym zawodnikiem tej drużyny jest obecnie Piotr Stępień (9 goli w III lidze). (s)

Dziewczyny leją!



Do śmigusa-dyngusa jeszcze daleko, ale dziewczyny już ćwiczą się w polewaniu na odległość, aby – gdy przyjdzie już na to czas – wziąć srogi rewanż za tradycyjne wielkanocne lanie, jakie sprawiają im częstokroć chłopcy. Okazją do treningu były zaś zawody strażackie dla ochotniczych jednostek w Makoszowach (więcej na str. 2).

Nie można wszystkich spraw pozostawić losowi. Czasami trzeba mu pomóc

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

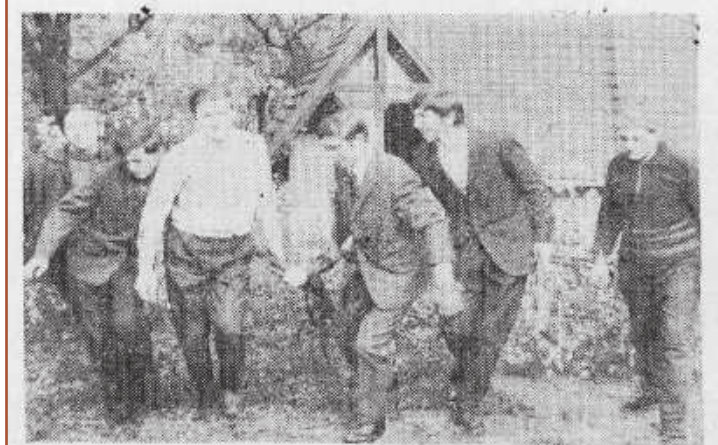
czwartek		temp.	5	15°C	1002 hPa	wiatr		33 km/h
piątek		temp.	5	11°C	1013 hPa	wiatr		30 km/h
sobota		temp.	2	10°C	1022 hPa	wiatr		25 km/h
niedziela		temp.	1	8°C	1033 hPa	wiatr		3 km/h

KARTKA Z HISTORII

Niedziela Czynu Młodych

Ponad 2600 członków szkolnych i zakładowych organizacji ZMS wzięło udział w ogólnopolskiej akcji „Niedziela Czynu Młodych”, pracując ofiarnie przy porządkowaniu miejskich parków, ogrodów, boisk sportowych, lasów komunalnych itp.

W sumie zabrzańscy ZMS-owcy przepracowali podczas „Niedzieli Czynu Młodych” 11.394 rob. godz., wykonując liczne prace na łączną wartość 112.142 zł. Najlepiej spisali się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego. Szkolna organizacja ZMS zgłosiła do „Czynu Młodych” 100 uczestników. Na wyznaczone im miejsce pracy – w parku gen. Świerczewskiego – przybyło 133 ZMS-owców. Licznym udziałem w akcji organizacja ZMS przy I Liceum wysunęła się na I miejsce w Zabrzu, (AS)



Na zdjęciu — ZMS-owcy z huty „Zabrze” pracują przy porządkowaniu boiska KS „Stal”.

Głos z 25 października 1968 r.

HOROSKOP

BARAN ♈ (21.03–19.04)

Wydarzenie będą następowały tak szybko, że nie znajdziesz czasu, by je analizować. Nie zwalnij jednak biegu, decyzje podejmuj intuicyjnie.

BYK ♉ (20.04–20.05)

Twój dom będzie dla ciebie ważniejszy niż reszta świata. Nie wszystko bowiem jest na swoim miejscu!

BLIŹNIĘTA ♊ (21.05–21.06)

Tydzień zapowiada się nerwowo, i w pracy i w domowym zaciszu. Prawdopodobnie usłyszycie wiele przykrych słów.

RAK ♋ (22.06–22.07)

Możesz kształtować rzeczywistość zgodnie ze swoimi oczekiwaniami. Twoja charyzma będzie na wszystkich robiła wrażenie.

LEW ♌ (23.07–22.08)

W sobotę ktoś rozśmieszy cię do łez! Dobry nastrój będzie ci towarzyszył aż do wtorku, kiedy to nastąpi przesilenie i wiele się zmieni.

PANNA ♍ (23.08–22.09)

Kluczem do sukcesu będzie obdarzenie zaufaniem osoby, która już raz cię kiedyś boleśnie zawiodła.

WAGA ♎ (23.09–22.10)

Nasłuchuj, co w trawie piszczy. Do tej pory traciłaś wiele lekceważąc sprawy wyglądające banalnie.

SKORPION ♏ (23.10–21.11)

Doświadczysz odmładzającej przemiany. Za jakie zadanie się nie weźmiesz, wykonasz je z młodzieńczą lekkością, wręcz dezynwolturą.

STRZELEC ♐ (22.11–21.12)

Możesz jeszcze zatrzymać to, co wydaje się być nieuchronne. To ostatnia chwila, by przemyśleć nie do końca zrozumiałe sprawy.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12–19.01)

Porzuć wyczekujące nastawienie do życia i przejdź do ataku! Szukaj kontaktu z ludźmi, którzy stoją wyżej w hierarchii.

WODNIK ♒ (20.01–19.02)

Emocje źle ci doradzają i lepiej nie powierzać im swojej najbliższej przyszłości. Aby osiągnąć sukces musisz odnowić znajomości.

RYBY ♓ (20.02–20.03)

Trzymajcie się wypracowanych z dawien dawna rozwiązań, bo to nie jest czas na eksperymentowanie. Poza tym uważajcie na osoby w nakryciach głowy...

PROMOCJA

HUMOR

Idzie Jasiu do szkoły i zatrzymuje jadący samochód.

- Proszę, niech pan podwiezie mnie do szkoły.
- Ale ja jadę w innym kierunku.
- Tym lepiej – odpowiada Jaś.

Kopciuszek do Księcia:

- Pantofelek pasuje. Kiedy ślub?

Książe:

- To były eliminacje. Teraz finał. Będziemy mieżyć biustonosz.

Dwóch mężczyzn w typowej mordowni pije piwo.

- Marian, ty jeszcze nie żonaty?
- Widzisz Zenek, tyle lat już tu przychodzę, a jeszcze odpowiedniej kobiety nie spotkałem.

Kowalski w fotelu u fryzjera. W pewnej chwili fryzjer mówi:

- Powoli zaczyna pan siwieć.
- Zważywszy na pańskie tempo pracy to nic dziwnego.